

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XVI Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Kostecka

Protokolant: st. sekr. sąd. E. M.

przy udziale E. B. (1)prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald w Poznaniu

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 5 sierpnia 2013 r., 18 września 2013 r., 19 września 2013 r., 16 października 2013 r., 18 października 2013 r., 5 listopada 2013 r., 20 listopada 2013 r., 18 grudnia 2013 r., 31 stycznia 2014 r., 6 marca 2014 r. 15 i 29 kwietnia 2014 r.

sprawy **A. M. (1)**, córki R. i E. z domu C., urodzonej dnia (...) w P., nie karanej,

oskarżonej o to, że:

I. działając czynem o charakterze ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu w P. i we W.:

- sfalszowała w dniu 25.09.1998 r. oświadczenie o stanie majątkowym złożone w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych we W., a dotyczące Firmy (...),

- w dniu 3 grudnia 1998 r. jako osoba upoważniona poprzez fakt swojego zatrudnienia w charakterze księgowej poświadczyla nieprawdę co do opóźnień w opłacaniu składek ubezpieczeniowych w ZUS-ie a dotyczących w/wym. Firmy,

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wprowadzając w błąd co do przeznaczenia przekazanych jej pieniędzy dokonała przelania kwoty 13.909,99 zł na konto E. K. (1) w dniu 15 kwietnia 1999 r. w P., doprowadzając G. U. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tej wysokości,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

III. będąc zatrudniona w charakterze księgowej w Firmie (...) w P. w okresie od września 1997r. do czerwca 2000r. uporczywie naruszała prawa 20 pracowników zatrudnionych w Firmie poprzez nieopłacenie comiesięcznych składek związanych z grupowym ubezpieczeniem (...) i przywłaszczając powierzone jej z tego tytułu pieniądze w łącznej kwocie 11.220 zł,

tj. o czyn z art. 218 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. będąc zatrudniona w charakterze księgowej w Zakładzie (...), Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) i Przedsiębiorstwo (...) oraz w Firmie (...) oraz jako administrator kamienicy przy ul. (...) w P. działając czynem o charakterze ciągłym w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przywłaszczyła sobie powierzone jej mienie o znacznej wartości w łącznej kwocie 231.293,30 zł. i tak:

- w okresie od 1998 r. do października 2000 r. 3.000 zł. przyjęte od J. P. (1) z tytułu składek ZUS,

- 6.700 zł. przyjęte w okresie od sierpnia 1999 r. do października 2000 r. od G. J. w kwocie 6.500 zł. z tytułu składek ZUS, 200 zł. z tytułu podatku skarbowego,

- 40.873,08 zł. w okresie od stycznia 2000 r. do października 2000 r. z tytułu składek ZUS przyjęte od G. U.,

- 59.410,23 zł. z tytułu przekazanych jej w okresie marca, listopada, grudnia 1999 r. i lutego, marca, kwietnia i maja 2000 r. przez S. U. na opłatę składek ZUS,

- 120.310 zł. 33 gr. w okresie od 1 marca 1999 r. do 30 października 2000 r. z tytułu opłat przekazanych jej przez lokatorów jako administratorowi kamienicy przy ul. (...),

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 294 § 1 k.k.

1.

W ramach czynu zarzucanego oskarżonej **A. M. (1)** opisanego wyżej w punkcie **I** uznaje ją za winną tego, że w dniu 28 września 1998 r. we W. przedłożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat we W. jako autentyczne uprzednio przez siebie podrobione oświadczenie o stanie majątkowym, wystawione rzekomo przez G. U. w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej pod nazwą Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) w O., tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierza jej karę **6 (sześciu)** miesięcy pozbawienia wolności;

2.

W ramach czynu zarzucanego oskarżonej **A. M. (1)** opisanego wyżej w punkcie **III** uznaje ją za winną tego, że w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r., będąc zatrudniona w charakterze księgowej u G. U. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P., przywłaszczyła powierzone jej przez pracowników tej firmy z tytułu comiesięcznych składek na grupowe ubezpieczenie pracownicze w (...) S.A., w wysokości co najmniej 15 zł od osoby, pieniądze w łącznej kwocie co najmniej 6.195 zł, w tym na szkodę:

- B. M. w kwocie co najmniej 510 zł,

- B. B. w kwocie co najmniej 510 zł,

- A. U. w kwocie co najmniej 510 zł,

- H. C. w kwocie co najmniej 510 zł,

- M. K. (1) w kwocie co najmniej 510 zł,

- R. R. (2) w kwocie co najmniej 510 zł,

- H. K. w kwocie co najmniej 90 zł,

- E. P. w kwocie co najmniej 510 zł,

- E. B. (2) w kwocie co najmniej 90 zł,

- H. P. w kwocie co najmniej 420 zł,

- K. B. (1) w kwocie co najmniej 510 zł,

- M. C. w kwocie co najmniej 420 zł,

- T. M. w kwocie co najmniej 105 zł,

- E. R. w kwocie co najmniej 450 zł,
- S. M. w kwocie co najmniej 30 zł,
- J. W. (1) w kwocie co najmniej 510 zł,

tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierza jej karę **10 (dziesięciu)** miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wymiarze **20 (dwudziestu)** stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę **30 (trzydziestu)** złotych;

3.

W ramach czynów zarzucanych oskarżonej **A. M. (1)** opisanych wyżej w punktach **II i IV** uznaje ją za winną tego, że w okresie od kwietnia 1998 r. do października 2000 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przywłaszczyła sobie na szkodę J. P. (1), G. J., G. U. i S. U. powierzone jej pieniądze w łącznej kwocie 162.146,61 zł, i tak:

- w okresie od kwietnia 1998 r. do lipca 1998 r. oraz od lipca 1999 r. do października 2000 r. przywłaszczyła powierzone jej przez S. U., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) w O., pieniądze w łącznej kwocie 88.719,75 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne,

- w okresie do października 1998 r. do grudnia 1998 r. oraz od lutego 2000 r. do października 2000 r. przywłaszczyła powierzone jej przez G. U., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P., pieniądze w łącznej kwocie 49.730,81 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne,

- w kwietniu 1999 r. przywłaszczyła powierzone jej przez G. U. pieniądze w kwocie 13.909,99 zł, przekazane jej za pośrednictwem rachunku bankowego należącego do E. K. (1),

- w okresie od sierpnia 1999 r. do października 2000 r. przywłaszczyła powierzone jej przez G. J., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P., pieniądze w łącznej kwocie 8.347,23 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne oraz w grudniu 1999 r. pieniądze w kwocie 200 zł, przekazane jej celem uregulowania podatku VAT za listopad 1999 r.,

- w okresie od września 1999 r. do końca grudnia 1999 r. przywłaszczyła powierzone jej przez J. P. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) w P., pieniądze w łącznej kwocie 1.238,83 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne,

tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierza jej karę **1 (jednego)** roku i **6 (sześciu)** miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze **50 (pięćdziesięciu)** stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę **30 (trzydziestu)** złotych;

4.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. i art. 195 k.k.w. orzeka przepadek poprzez pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego w postaci oświadczenia o stanie majątkowym Zakładu Produkcyjno-Handlowego (...) z dnia 28 września 1998 r. (k. 134);

5.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem wyżej opisanym w punkcie 3 na rzecz J. P. (1) w kwocie 1.238,83 zł;

6.

Na podstawie art. 415§4 kpk i art. 415§1 kc zasądza od oskarżonej A. M. (1) odszkodowanie tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem wskazanym w pkt. 3 wyroku na rzecz;

- S. U. w kwocie 88 719,75 zł (osiemdziesięciu ośmiu tysięcy siedmuset dziewiętnastu złotych 75/100)

- K. U., jako następcy prawnego G. U. w kwocie 63 640,80 zł (sześćdziesięciu trzech tysięcy sześciuset czterdziestu złotych 80/100))

- G. J. w kwocie 8547,23 zł (ośmiu tysięcy pięciuset czterdziestu siedmiu złotych 23/100),

7.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności i grzywny oraz wymierza jej kary łączne **2 (dwóch)** lat pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze **50 (pięćdziesięciu)** stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę **30 (trzydziestu)** złotych;

8.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres **3 (trzech)** lat tytułem próby;

9.

Na podstawie art. 645 k.p.k. oraz art. 13 ust. 1 i art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonej A. M. (1) kwotę 30 zł tytułem należnej opłaty stosunkowej od zasądzonego w punkcie 6 odszkodowania pieniężnego.

10.

Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 pkt 2, § 14 ust. 2 pkt. 5 i 6 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) zasądza od oskarżonej A. M. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. U. kwotę 7970,40 zł z 23 % VAT (siedmiu tysięcy dziewięciuset siedemdziesięciu złotych 40/100) tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków związanych z kosztami ustanowienia zastępstwa procesowego;

11.

Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza na rzecz Skarbu Państwa w całości należne od oskarżonej koszty sądowe w kwocie 7.349,50 zł oraz wymierza jej opłatę w kwocie 600 zł.

SSO Maria Kostecka

UZASADNIENIE

Zaznaczyć należy na wstępie, że Sąd w niniejszym postępowaniu zgodnie z art. 442 § 1 k.p.k. badał wyłącznie zarzuty aktu oskarżenia objęte przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 kwietnia 2013 r. (sygn. akt XVII Ka 37/13), a więc z wyłączeniem zarzutów III i V wedle systematyki aktu oskarżenia, co do których doszło do prawomocnego umorzenia postępowania karnego w związku z przedawnieniem karalności wobec zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 stycznia 2012 r. (sygn. akt VIII K 387/08) wyłącznie na korzyść oskarżonej i to tylko w zakresie, w jakim rozstrzygnięcie to dotyczyło skazania oskarżonej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 1997 r. A. M. (1) zawarła z **J. P. (1)**, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) w P., ustną umowę na prowadzenie księgowości jego firmy. Nie została na tę okoliczność sporządzona pisemna umowa o pracę, jednakże oskarżona otrzymała dokumentację firmy i miała prowadzić jej księgowość w domu. W ewidencji działalności gospodarczej wskazano, że siedziba firmy mieści się w P. przy ul. (...) i jest też wykonywana przy ul. (...) w P.. Oskarżona zajmowała się sporządzaniem i składaniem deklaracji podatkowych i ubezpieczeniowych oraz prowadzeniem rejestru sprzedaży i zakupów.

Początkowo J. P. (1) sam rozliczał wszelkie należności wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ZUS) opierając się na wyliczeniach oskarżonej, jednak gdy zmieniły się przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych w 1999 r. A. M. (1) zaczęła się również zajmować regulowaniem składek w ZUS za pokrzywdzonego. Obliczała ona składki w ostatnim dniu ich płatności, po czym informowała J. P. (1), że wyłoży z własnych pieniędzy daną kwotę, a on potem jej ją zwróci. Po pewnym czasie oskarżona okazywała pokrzywdzonemu oryginały dowodów wpłat, a on przekazywał jej pieniądze tytułem zwrotu, przy czym dokumenty te oskarżona zabierała do domu rzekomo celem zaksięgowania. A. M. (1) postępowała w podany sposób od września do końca grudnia 1999 r. W międzyczasie J. P. (1) otrzymał monity z urzędu skarbowego, które przekazywał oskarżonej do wyjaśnienia, ta zaś następnie informowała go, że była w urzędzie skarbowym i że wszystko jest w porządku, przy czym w badanym okresie nie powstało zadłużenie pokrzywdzonego w podatkach, a w jego sprawie nie przeprowadzono kontroli. Ostatecznie pokrzywdzony utracił zaufanie do oskarżonej, kiedy nie mógł uzyskać dokumentacji firmy i informacji o działaniach podjętych przez nią w celu uzyskania refundacji z tytułu zatrudnienia w firmie ucznia.

Dowód: zeznania świadka J. P. (1) (k. 47-48, k. 384-387, k. 827 i k. 1725-1726 w zw. z k. 2186, k. 2186), pisma Powiatowego Urzędu Pracy w P. (k. 218, k. 589-590), pismo Urzędu Skarbowego P. (k. 219), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 773v-775 w zw. z k. 2002), dane z ewidencji działalności gospodarczej (k. 2349-2351), pismo Urzędu Skarbowego P. (k. 2379).

W okresie od września 1999 r. do końca grudnia 1999 r. oskarżona otrzymała od **J. P. (1)** łącznie kwotę **1.238,83 zł** z przeznaczeniem tych pieniędzy na uregulowanie składek na ubezpieczenie społeczne za jego firmę. A. M. (1) nie uiściła w imieniu pokrzywdzonego składek ZUS, lecz zatrzymała otrzymane pieniądze dla siebie, o czym nie poinformowała wskazanego pokrzywdzonego.

W związku z tym w stosunku do J. P. (1) powstało zadłużenie w ZUS z tytułu braku regulowania składek za okres od września 1999 r. do grudnia 1999 r. w kwocie głównej 1.238,83 zł, co obejmowało:

a) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie społeczne:

- za (...) w wysokości 268,18 zł,
- za (...) w wysokości 268,18 zł,
- za (...) w wysokości 275,50 zł,

b) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie zdrowotne:

- za (...) w wysokości 114,30 zł,
- za (...) w wysokości 114,31 zł,
- za (...) w wysokości 115,53 zł,

c) zadłużenie w składkach na (...):

- za (...) w wysokości 32,89 zł,

- za (...) w wysokości 32,89 zł,

- za (...) w wysokości 16,96 zł.

W grudniu 2000 r. pokrzywdzony uiszczył na rzecz ZUS tytułem składek kwotę 2.696,05 zł za (...).

Dowód: częściowo zeznania świadka J. P. (1) (k. 384-387 i k. 1725-1726 w zw. z k. 2186, k. 2186), pisma ZUS (k. 585, k. 924), dowody wpłat (k. 849).

W okresie od marca 1997 r. do końca października 2000 r. A. M. (1) była zatrudniona w charakterze księgowej w firmie (...), prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P. przy ul. (...). W ewidencji działalności gospodarczej wskazano, że siedziba firmy mieści się w P., przy ul. (...).

Ponadto w okresie od maja 1997 r. do końca października 2000 r. oskarżona pracowała jako księgowa w firmie (...), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) w O., przy ul. (...). W ewidencji działalności gospodarczej wskazano, że siedziba firmy mieści się w O., przy ul. (...).

Oskarżona została polecona do pracy pokrzywdzonym przez J. P. (1). Pracę w firmach małżonków U. oskarżona wykonywała na podstawie umów o pracę z dnia 1 czerwca 1997 r. na 1/2 etatu, przy czym wcześniej pracując u G. U. nie miała umowy. A. M. (1) miała swoje biurko w oddziale firmy (...), przy ul. (...) w P..

Oskarżona otrzymała od poprzedniej księgowej J. Z. (1) dokumentację księgową obu firm. Do obowiązków oskarżonej należało prowadzenie całej dokumentacji księgowej firm, w tym składanie deklaracji do ZUS, urzędów skarbowych, (...) i regulowanie należności wobec tych instytucji.

Dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 15-16), zeznania świadka G. U. (k. 21-25, k. 102-105, k. 281-283, k. 379-383, k. 796-801 i k. 1526-1528 w zw. z k. 2302 i k. 2401), dokumentacja zatrudnienia (k. 26-27, k. 256, k. 258), zeznania świadka S. U. (k. 49-51, k. 272-273, k. 799-801 i k. 1529-1530 w zw. z k. 2090-2091, k. 2089-2091), dane z ewidencji działalności gospodarczej (k. 88), zeznania świadka J. Z. (1) (k. 295-296 i k. 1724-1725 w zw. z k. 2246, k. 2246-2247), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 773v-775 w zw. z k. 2002), zeznania świadka K. U. (k. 2092, k. 2582-2584), dane z ewidencji działalności gospodarczej (k. 2346-2350, k. 2369-2370, k. 2374-2375).

Do dnia 16 października 1998 r. oskarżona na prośbę G. U. pisemnie potwierdzała przyjmowanie od niej pieniędzy przeznaczonych na regulowanie w/w należności firmy. Po tej dacie G. U. dalej przekazywała takie należności oskarżonej, lecz bez pokwitowania działając w zaufaniu do niej i opierając się na okazywanych jej dowodach wpłat.

Dowód: zeznania świadka G. U. (k. 21-25 i k. 796-801 w zw. z k. 2302 i k. 2401), pokwitowania (k. 28-29).

Oskarżona otrzymywała od S. U. pieniądze przeznaczone na regulowanie należności firmy, w tym składek w ZUS. Oskarżona dokonywała wyliczeń należnych od pokrzywdzonego składek, a następnie, co miesiąc pisała mu na karteczce, jaką kwotę ma jej przekazać na ten cel. S. U. przekazywał oskarżonej pieniądze na uiszczanie składek bez pokwitowania.

Dowód: zeznania świadka S. U. (k. 404-406 w zw. z k. 2090-2091).

Oskarżona okazywała małżonkom U. sfalszowane dowody wpłat składek na rzecz ZUS, w tym G. U. za czerwiec 2000 r. na kwotę 7.016,52 zł.

Dowód: częściowo dowody wpłaty (k. 18-19, k. 46), zeznania świadka G. U. (k. 21-25 w zw. z k. 2302 i k. 2401), zeznania świadka S. U. (k. 49-51 w zw. z k. 2090-2091).

Do G. U. nie dochodziły sygnały o jakichkolwiek poważnych nieprawidłowościach w rozliczaniu i regulowaniu należności jej firmy przez oskarżoną. Wszystkie sygnały o braku regulowania składek były zgłaszane przez małżonków U. oskarżonej, która zawsze potem twierdziła, że załatwiła sprawę. Na przełomie maja i czerwca 2000 r. oskarżona informowała wskazaną pokrzywdzoną na jej pytania związane z rozliczeniem zajęcia komorniczego na wynagrodzeniu jej pracownika M. S. (1), że opóźnienia we wpłatach na rzecz komornika wynikały wyłącznie ze zmiany rachunku bankowego komornika. Oskarżony w podobny sposób tłumaczyła brak przekazywania pieniędzy komornikowi wobec B. B..

Dowód: zeznania świadka G. U. (k. 21-25 i k. 796-801 w zw. z k. 2302 i k. 2401), zeznania świadka B. B. (k. 545-547 w zw. z k. 2638).

Kontrole Powiatowego Urzędu Pracy w P. (w dniach od 7 do 14 czerwca 2000 r.) i Państwowej Inspekcji Pracy - Okręgowy Inspektorat Pracy w P. (w dniach 28 kwietnia 2000 r. i 5 maja 2000 r.), przeprowadzone w firmie (...), nie wykazały nieprawidłowości związanych z regulowaniem przez oskarżoną należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i odprowadzania składek na ubezpieczenie grupowe pracowników.

Dowód: zeznania świadka G. U. (k. 21-25 i k. 82-83 w zw. z k. 2302 i k. 2401),

dokumentacja kontroli (k. 30-34).

W dniach 21, 24 i 28 września 1998 r. została przeprowadzona przez inspektora kontroli ZUS kontrola w firmie (...) w O. w zakresie zgłaszania do ubezpieczenia społecznego za okres od VI/97 do VIII/98, obliczania i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za okres od VI/97 do VIII/98 oraz ustalania uprawnień do świadczeń i ich wypłacania oraz dokonywania rozliczeń z tego tytułu za okres od VI/97 do VIII/98, która nie wykazała istotnych uchybień. Pokrzywdzonego w toku kontroli reprezentowała wyłącznie oskarżona, która podpisała się pod protokołem kontroli. Jak wynika z notatki z dnia 28 września 1998 r. inspektor ZUS mimo usilnych starań nie mógł się skontaktować ze S. U. w związku z realizowaną kontrolą.

W dniach 27 i 28 października 1999 r. została przeprowadzona przez inspektora kontroli ZUS kontrola w firmie (...) w zakresie zgłaszania danych rozliczeniowych dla celów ubezpieczeń społecznych oraz dokonywania wpłat, jak też zgłaszania danych identyfikacyjnych płatnika za okres od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 30 września 1999 r., która nie wykazała istotnych uchybień. Podczas kontroli był obecny S. U., który złożył podpis pod zawiadomieniem o wszczęciu postępowania kontrolnego.

W dniu 31 sierpnia 2000 r. zostało wszczęte przez inspektora kontroli ZUS postępowanie kontrolne w zakresie wywiązywania się przez G. U. z obowiązku regulowania składek, przy czym kontrola nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Przy kontroli oskarżona okazała dowody wpłat należności składkowych za okres od 04/1999 do 12/1999.

Ponownie w dniu 11 października 2000 r. w firmie (...) pojawił się poborca skarbowy, który twierdził, że pokrzywdzeni nadal mają zaległości. Tym razem oskarżona znów okazywała się dowodami wpłat, jednak poborca zajął na poczet należności pojazd ciężarowy należący do G. U..

Dowód: zeznania świadka G. U. (k. 21-25, k. 82-83 i k. 1526-1528 w zw. z k. 2302 i k. 2401), dokumentacja kontroli (k. 35-39, k. 53-59, k. 139-142), zeznania świadka S. U. (k. 49-51, k. 799-801, k. 992, k. 1529-1530 i k. 1547 w zw. z k. 2090-2091, k. 2089-2091), pismo Urzędu Skarbowego P. z załącznikami, w tym protokół zajęcia ruchomości (k. 220-253), zeznania świadka M. P. (k. 991 w zw. z k. 2332, k. 2332), zeznania świadka K. U. (k. 2092), zeznania świadka A. P. (k. 2637-2638).

W związku z powstałymi zaległościami w opłacaniu składek ZUS zostały wystawione przeciwko wskazanym pokrzywdzonym następujące administracyjne tytuły wykonawcze z adnotacją o braku przesłania upomnienia:

- nr 10/98 z dnia 9 września 1998 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko S. U., w którym wskazano jego adres zamieszkania w P., przy ul. (...),

- nr (...) z dnia 11 grudnia 1998 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko G. U., w którym wskazano jej adres zamieszkania w P., przy ul. (...),

- nr 503/99 z dnia 26 stycznia 1999 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko S. U., w którym wskazano jego adres zamieszkania w P., przy ul. (...),

- nr 752/99 z dnia 16 lutego 1999 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko S. U., w którym wskazano jego adres zamieszkania w P., przy ul. (...),

- nr (...) z dnia 18 czerwca 1999 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko G. U., w którym wskazano jej adres zamieszkania w P., przy ul. (...),

- nr (...) z dnia 18 czerwca 1999 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko G. U., w którym wskazano jej adres zamieszkania w P., przy ul. (...),

- nr (...) z dnia 18 czerwca 1999 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko G. U., w którym wskazano jej adres zamieszkania w P., przy ul. (...).

Poza tym zostały wystawione przeciwko pokrzywdzonym następujące administracyjne tytuły wykonawcze związane z należnościami z tytułu podatku od nieruchomości i opłaty skarbowej:

- nr (...) z dnia 10 maja 2000 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko G. U., w którym wskazano jej adres zamieszkania w P., przy ul. (...),

- nr (...) z dnia 27 września 1999 r. przez Urząd Skarbowy P. przeciwko G. U., w którym wskazano jej adres zamieszkania w P., przy ul. (...).

Dowód: tytuły wykonawcze i decyzje (k. 409-410, k. 2283-2294).

W związku z prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat we W. postępowaniem w zakresie zaległości w opłacaniu składek przez S. U. za okres od lutego do lipca 1998 r. i w/w kontrolą ZUS przeprowadzoną u pokrzywdzonego we wrześniu 1998 r. A. M. (1) złożyła w jego imieniu wnioski z dnia 22 września 1998 r. o rozłożenie owej zaległości na raty. Wniosła przy tym o kierowanie korespondencji do płatnika na adres ul. (...), P.. Przedłożyła także pisemne upoważnienie S. U. z dnia 24 września 1998 r. do prowadzenia sprawy tego pokrzywdzonego, zawierające jego podpis.

Dowód: zeznania świadka S. U. (k. 49-51, k. 272-273 i k. 992 w zw. z k. 2090-2091, k. 2089-2091), wniosek z upoważnieniem i oświadczeniem (k. 52-53), pismo ZUS z załącznikami (k. 133-138), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 773v-775 w zw. z k. 2002).

Wraz z tym wnioskiem w dniu 28 września 1998 r. A. M. (1) osobiście przedłożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat we W. uprzednio przez siebie sporządzone oświadczenie o stanie majątkowym S. U., prowadzącego działalność pod nazwą Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) w O.. Wskazała w nim na stan majątkowy małżeństwa U.. Jednocześnie podpisała się pod tym oświadczeniem jako G. U.. Przyjęcie pisma zostało stwierdzone prezentantą w/w jednostki ZUS.

Dowód: zeznania świadka G. U. (k. 281-283 w zw. z k. 2302 i k. 2401), zeznania świadka S. U. (k. 49-51 i k. 272-273 w zw. z k. 2090-2091), oświadczenie (k. 53, k. 134), notatka służbowa (k. 142), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 w zw. z k. 2002), opinia z zakresu (...) z dnia 28 sierpnia 2013 r. (k. 2011-2024), opinia z zakresu (...) z dnia 4 listopada 2013 r. (k. 2199-2210).

W związku z tym w dniu 2 października 1998 r. został zawarty układ ratalny obejmujący spłatę zaległości za okres od lutego do lipca 1998 r. w kwocie 41.189,98 zł z odsetkami, który został zerwany w dniu 20 maja 1999 r. wobec braku regulowania rat przez oskarżoną.

Dopiero w listopadzie 2000 r. S. U. udał się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat we W., gdzie uzyskał informację, że jego zadłużenie w ZUS na dzień 2 października 1998 r. wynosiło 41.189,98 zł, przy czym zostało ono rozłożone na raty na podstawie jego wniosku, do którego zostało dołączone oświadczenie o stanie majątkowym. S. U. wcześniej nie wiedział o złożeniu wniosku o rozłożenie zadłużenia na raty.

Dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 15-16), zeznania świadka S. U. (k. 49-51 i k. 272-273 w zw. z k. 2090-2091, k. 2089-2091), pismo ZUS z załącznikami (k. 133-136).

W międzyczasie ze względu na brak spłaty rat zaległości A. M. (1) pismem z dnia 3 grudnia 1998 r., złożonym w dniu 9 grudnia 1998 r., poinformowała Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat we W. w imieniu S. U., że opóźnienia w uiszczaniu rat wynikają z zatorów płatniczych ze strony kontrahenta.

Dowód: pismo oskarżonej (k. 137).

W okresie od kwietnia 1998 r. do lipca 1998 r. oraz od lipca 1999 r. do października 2000 r. oskarżona otrzymała od **S. U.** łącznie kwotę **88.719,75 zł** z przeznaczeniem tych pieniędzy na uregulowanie składek na ubezpieczenie społeczne za jego firmę. A. M. (1) nie przekazała tych pieniędzy do ZUS, lecz zatrzymała je dla siebie, o czym nie poinformowała wskazanego pokrzywdzonego.

W związku z tym w stosunku do S. U. powstało zadłużenie w ZUS z tytułu braku regulowania składek za w/w okres w kwocie głównej 88.719,75 zł, co obejmowało:

a) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie społeczne pracowników w łącznej kwocie 18.274,02 zł:

- za (...) w wysokości 1.134,47 zł,
- za (...) w wysokości 5.236,41 zł,
- za (...) w wysokości 6.483,57 zł,
- za (...) w wysokości 5.419,57 zł,

b) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie społeczne w łącznej kwocie 53.523,61 zł:

- za (...) w wysokości 386,55 zł,
- za (...) w wysokości 395,46 zł,
- za (...) w wysokości 1.138,70 zł,
- za (...) w wysokości 556,44 zł,
- za (...) w wysokości 4.798,16 zł,
- za (...) w wysokości 6.696,42 zł,
- za (...) w wysokości 1.163,92 zł,
- za (...) w wysokości 6.979,58 zł,
- za (...) w wysokości 6.021,58 zł,

- za (...) w wysokości 5.850,47 zł,
- za (...) w wysokości 5.774,26 zł,
- za (...) w wysokości 5.072,22 zł,
- za (...) w wysokości 4.363,68 zł,
- za (...) w wysokości 4.326,17 zł,

c) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 12.412,54 zł:

- za (...) w wysokości 1.218,13 zł,
- za (...) w wysokości 1.347,56 zł,
- za (...) w wysokości 184,02 zł,
- za (...) w wysokości 1.323,37 zł,
- za (...) w wysokości 1.412,64 zł,
- za (...) w wysokości 1.426,44 zł,
- za (...) w wysokości 1.472,62 zł,
- za (...) w wysokości 290,92 zł,
- za (...) w wysokości 406,95 zł,
- za (...) w wysokości 435 zł,
- za (...) w wysokości 1.451,85 zł,
- za (...) w wysokości 1.443,04 zł,

b) zadłużenie w składkach na (...) w łącznej kwocie 4.509,58 zł:

- za (...) w wysokości 101,24 zł,
- za (...) w wysokości 79,23 zł,
- za (...) w wysokości 511,96 zł,
- za (...) w wysokości 534,77 zł,
- za (...) w wysokości 90,80 zł,
- za (...) w wysokości 525,93 zł,
- za (...) w wysokości 528,86 zł,
- za (...) w wysokości 541,55 zł,
- za (...) w wysokości 539,52 zł,
- za (...) w wysokości 179,15 zł,

- za (...) w wysokości 137,03 zł,
- za (...) w wysokości 110,26 zł,
- za (...) w wysokości 109,48 zł,
- za (...) w wysokości 519,80 zł.

Dowód: częściowo zeznania świadka S. U. (k. 49-51, k. 404-406 i k. 1529-1530 w zw. z k. 2090-2091, k. 2089-2091), pisma ZUS (k. 583, k. 638-639, k. 912-913), zeznania świadka M. P. (k. 991 w zw. z k. 2332, k. 2332).

W toku przeszukania przeprowadzonego w dniu 27 listopada 2000 r. w miejscu zamieszkania oskarżonej policja zabezpieczyła od niej kopie 3 dowodów wpłat i oryginały 5 dowodów wpłat składek do ZUS przez S. U. za okres (...). Wskazane kopie zawierały odcisk stempla (14.01.2000 r.), przy czym nie zawierały podpisu przyjmującego wpłatę oraz oznaczenia kwoty wpłaty. Natomiast oryginały dowodów wpłat nie zawierały odcisku stempla, przy czym zawierały podpis przyjmującego wpłatę, oznaczenie wartości opłaty, a dwa spośród nich nie zawierały oznaczenia kwoty wpłaty.

Dowód: protokół przeszukania (k. 76-81), protokół oględzin (k. 116-121), dowody wpłat (k. 641-642).

W okresie od października 1998 r. do grudnia 1998 r. oraz od lutego 2000 r. do października 2000 r. oskarżona otrzymała od **G. U.** łącznie kwotę **49.730,81 zł** z przeznaczeniem tych pieniędzy na uregulowanie składek w ZUS za firmę pokrzywdzonej. A. M. (1) nie przekazała tych pieniędzy do ZUS, lecz zatrzymała je dla siebie, o czym nie poinformowała wskazanej pokrzywdzonej.

W związku z tym w stosunku do G. U. powstało zadłużenie w ZUS z tytułu braku regulowania składek za w/w okres w kwocie głównej 49.730,81 zł, co obejmowało:

a) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie społeczne pracowników w łącznej kwocie 12.842,83 zł za okres od października do grudnia 1998 r.,

b) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie społeczne w łącznej kwocie 29.448,89 zł:

- za (...) w wysokości 4.657,97 zł,
- za (...) w wysokości 5.826,71 zł,
- za (...) w wysokości 851,08 zł,
- za (...) w wysokości 6.000,58 zł,
- za (...) w wysokości 6.297,87 zł,
- za (...) w wysokości 5.814,68 zł,

c) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 4.827,60 zł:

- za (...) w wysokości 679,30 zł,
- za (...) w wysokości 1.062,47 zł,
- za (...) w wysokości 267,22 zł,
- za (...) w wysokości 1.167,38 zł,
- za (...) w wysokości 135,79 zł,

- za (...) w wysokości 253,78 zł,
- za (...) w wysokości 1.261,66 zł,

d) zadłużenie w składkach na (...) w łącznej kwocie 2.611,49 zł:

- za (...) w wysokości 81,99 zł,
- za (...) w wysokości 421,90 zł,
- za (...) w wysokości 435,85 zł,
- za (...) w wysokości 55,52 zł,
- za (...) w wysokości 466,41 zł,
- za (...) w wysokości 468,43 zł,
- za (...) w wysokości 9,04 zł,
- za (...) w wysokości 81,14 zł,
- za (...) w wysokości 105,02 zł,
- za (...) w wysokości 486,19 zł.

Dowód: częściowo zeznania świadka G. U. (k. 379-383 w zw. z k. 2302 i k. 2401), pismo ZUS (k. 254-255).

W dniu 15 kwietnia 1999 r. **G. U.** dokonała wpłaty w łącznej kwocie **13.909,99 zł** na rachunek bankowy w (...) S.A. I Oddział w P. o numerze (...) - (...) - 170-4, należący do siostry męża oskarżonej - E. K. (1), myśląc, że dokonuje wpłaty na rzecz ZUS tytułem składek ZUS za firmę swoją i męża.

W bankowych dowodach wpłat kwoty 7.402,80 zł przez firmę Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) w O. oraz kwoty 6.507,19 zł przez firmę (...) w P. oskarżona wcześniej wpisała numer rachunku bankowego szwagierki z zaznaczeniem, że wpłata ma nastąpić na rachunek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział P. tytułem składek. Wskazana oskarżona następnie przekazała te dokumenty G. U., aby ta osobiście dokonała wpłat w banku, co też nastąpiło. Bank początkowo odmówił wykonania zleconych transakcji, dostrzegając niezgodność w zakresie oznaczenia numeru rachunku bankowego i beneficjenta przelewów, jednak po wyjaśnieniu sprawy przez E. K. (1) i wystawieniu bankowej noty memoriałowej pieniądze zostały przelane na rachunek E. K. (1).

Oskarżona poinformowała E. K. (1), że pieniądze zostały wpłacone jako pożyczka dla niej i męża, a jedynie na skutek nieuwagi pokrzywdzonej w tytule przelewu wskazano jako odbiorcę przelewu ZUS. E. K. (1) przekazała całość otrzymanych pieniędzy oskarżonej.

G. U. i S. U. nigdy nie udzielali oskarżonej pożyczki w wyżej wskazanej kwocie i świadomie nie przekazali jej takiej kwoty. Oskarżona nie zwróciła pokrzywdzonej zatrzymanej kwoty 13.909,99 zł.

Dowód: zeznania świadka G. U. (k. 110-112 i k. 796-801 w zw. z k. 2302 i k. 2401), dokumentacja bankowa, w tym dowody wpłaty, bankowa nota memoriałowa i wyciągi z rachunków (k. 113, k. 126, k. 303-305, k. 418-419, k. 423), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 773v-775 w zw. z k. 2002).

Ponadto A. M. (1) w okresie od marca 1999 r. do października 2000 r. była administratorem **kamienicy położonej przy ul. (...) w P.**, której współwłaścicielami byli wówczas G. i S. U. oraz W., K. i A. G.. Do obowiązków oskarżonej należało pobieranie od lokatorów opłat czynszowych i przekazywanie ich współwłaścicielom kamienicy

za pośrednictwem G. U.. Oskarżona dodatkowo na prośbę G. U. zajmowała się uiszczaniem niektórych należności związanych z utrzymaniem nieruchomości. Część należności regulowała samodzielnie G. U..

Dowód: częściowo zeznania świadka G. U. (k. 21-25, k. 281-283, k. 379-383, k. 796-801, k. 888, k. 908-909 i k. 946 w zw. z k. 2302 i k. 2401), częściowo zeznania świadka S. U. (k. 49-51 i k. 272-273 w zw. z k. 2090-2091, k. 2581-2582), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 773v-775 w zw. z k. 2002), zeznania świadka A. G. (k. 945-946 i k. 1759 w zw. z k. 2168, k. 2167-2169), zeznania świadka W. G. (k. 945-946 i k. 1779 w zw. z k. 2169-2170, k. 2169-2171), częściowo zeznania świadka K. U. (k. 2582-2584), dokumentacja administrowania kamienicą (k. 2212-2218).

Oskarżona jako administrator około 15 dnia każdego miesiąca osobiście zbierała od najemców lokali w kamienicy przy ul. (...) w P. należności z tytułu najmu, w tym czynsz, należności za wodę i inne opłaty. Przyjęcie pieniędzy oskarżona potwierdzała najemcom wydając im dowody wpłat-pokwitowania. Nie zdarzyło się przy tym później, aby któryś z współwłaścicieli nieruchomości domagał się od najemców zapłaty należności, które zostały już pobrane przez oskarżoną.

W okresie od marca 1999 r. do listopada 2000 r. oskarżona pobrała z tego tytułu od najemców łącznie kwotę 104.786,52 zł, w tym od:

- A. W. (ul. (...)) kwotę 3.434,86 zł,
- A. K. (ul. (...)) kwotę 2.587,21 zł,
- M. K. (2) (ul. (...)) kwotę 4.947,04 zł,
- R. D. (ul. (...)) kwotę 2.543,59 zł,
- P. C. (ul. (...)) kwotę 3.168,19 zł,
- S. W. (ul. (...)) kwotę 6.104,85 zł,
- A. L. (ul. (...)) kwotę 2.293,52 zł,
- U. M. korzystającej z pośrednictwa J. S. (1) (ul. (...)) kwotę 1.470,73 zł,
- B. Z. (ul. (...)) kwotę 6.853,29 zł,
- J. C. (ul. (...)) kwotę 8.282,11 zł,
- S. B. (ul. (...)) kwotę 5.513,01 zł,
- J. S. (2) (ul. (...)) kwotę 12.948,32 zł,
- J. R. (ul. (...)) kwotę 8.550,39 zł,
- H. Ż. i P. J. (ul. (...)) kwotę 9.142,22 zł,
- W. O. (ul. (...)) kwotę 7.933,28 zł,
- K. B. (2) (ul. (...)) kwotę 7.204,74 zł,
- M. U. (ul. (...)) kwotę 2.622,13 zł,
- T. P. (ul. (...)) kwotę 2.013,02 zł,

- J. Z. (2) (ul. (...)) kwotę 931,88 zł,

- K. M. (ul. (...)) kwotę 4.681,28 zł,

- Z. J. (ul. (...)) kwotę 1.560,86 zł,

Dowód: wykaz najemców (k. 411), zeznania świadka A. W. (k. 458-459 w zw. z k. 2302), zeznania świadka A. K. (k. 462-463 i k. 873-874 w zw. z k. 2171-2172, k. 2171-2172), zeznania świadka T. K. (k. 466-467 i k. 1584-1585 w zw. z k. 2182, k. 2182), zeznania świadka M. K. (2) (k. 2182), zeznania świadka R. D. (k. 470 i k. 1585 w zw. z k. 2302), zeznania świadka P. C. (k. 474-475 w zw. z k. 2302), zeznania świadka S. W. (k. 478-479 i k. 1584 w zw. z k. 2097, k. 2097-2098), zeznania świadka A. L. (k. 482-483 i k. 894 w zw. z k. 2302), zeznania świadka J. S. (1) (k. 486-487 i k. 851v w zw. z k. 2241, k. 2241), zeznania świadka B. Z. (k. 490-491 w zw. z k. 2302), zeznania świadka J. C. (k. 494-495 i k. 852v w zw. z k. 2302-2303), zeznania świadka J. G. (k. 2167), zeznania świadka S. B. (k. 498-499 i k. 1726-1727 w zw. z k. 2119, k. 2119), zeznania świadka M. S. (2) (k. 503-504, k. 851v i k. 1602-1603 w zw. z k. 2096-2097, k. 2096-2097), zeznania świadka J. R. (k. 507-508 i k. 882 w zw. z k. 2302-2303), zeznania świadka P. J. (k. 511-512 i k. 1727 w zw. z k. 2126, k. 2126), zeznania świadka W. O. (k. 514-515 i k. 852v w zw. z k. 2302-2303), zeznania świadka K. B. (2) (k. 518-519, k. 852v i k. 1602 w zw. z k. 2173), zeznania świadka M. U. (k. 522-523, k. 853 i k. 1603 w zw. z k. 2125, k. 2125), zeznania świadka M. M. (2) (k. 526-527 w zw. z k. 2302), T. P. (k. 872v-873 w zw. z k. 2333, k. 2332-2333), zeznania świadka J. Z. (2) (k. 528-529 i k. 853 w zw. z k. 2172, k. 2172), zeznania świadka K. M. (k. 533-534, k. 853v i k. 1619-1620 w zw. z k. 2182-2183, k. 2182-2183), zeznania świadka Z. J. (k. 536 i k. 893 w zw. z k. 2302-2303), dowody wpłat dokonywanych przez najemców (k. 461, k. 465, k. 469, k. 473, k. 477, k. 481, k. 485, k. 489, k. 493, k. 497, k. 502, k. 506, k. 510, k. 513, k. 517, k. 521, k. 525, k. 531, k. 537a, k. 862), wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 w zw. z k. 2002),

Pieniądze te oskarżona przekazywała G. U.. Pokrzywdzona przekazywała jej potem z tych kwot środki na uiszczenie opłat związanych z utrzymaniem nieruchomości.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 1757-1758 w zw. z k. 2002), zeznania świadka J. P. (2) (k. 1769-1770 w zw. z k. 2124, k. 2124), zeznania świadka D. M. (k. 1771-1772 w zw. z k. 2121, 2120-2122).

Oskarżona na prośbę G. U. dokonała jednorazowej wpłaty na rachunek bankowy prowadzony dla W. G. o numerze (...)- (...)- (...)- (...) kwoty 2.092,45 tytułem rozliczenia dzierżawy za (...). Oskarżona nie dokonywała innych wpłat na rachunki bankowe prowadzone dla W. G. i M. M. (3) w związku z administrowaniem kamienicą.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 2401), dokumentacja bankowa (k. 2461-2466, k. 2587a-2587b, k. 2605), dowód wpłaty (k. 407).

G. U. nie przekazywała pieniędzy otrzymywanych od oskarżonej pozostałym współwłaścicielom, a W. G. poinformowała, że pieniądze z kamienicy są przeznaczane na jej remonty. W. G. w 1999 r. zadeklarował dochód z innych źródeł w kwocie 3.230,18 zł, zaś w 2000 r. w tym zakresie wskazał stratę. G. i S. U. w deklaracjach podatkowych nie wykazywali uzyskiwania dodatkowych dochodów.

Dowód: pismo Urzędu Skarbowego we W. z załącznikami (k. 144-217), zeznania świadka A. G. (k. 945-946 w zw. z k. 2168, k. 2167-2169), zeznania świadka W. G. (k. 945-946 i k. 1779 w zw. z k. 2169-2170, k. 2169-2171), pisma Urzędu Skarbowego P. z załącznikami (k. 2609-2611, k. 2650-2652), pismo Urzędu Skarbowego P.-W. (k. 2632), pismo Urzędu Skarbowego P. z załącznikami (k. 220-253).

Woda do kamienicy była dostarczana przez (...) sp. z o.o. Oskarżona została zgłoszona dostawcy wody jako administrator kamienicy przez G. U. oraz W. G. z dniem 1 marca 1999 r. Pismem kierowanym do (...) sp. z o.o. wskazani współwłaściciele nieruchomości zwrócili się o doręczanie wszelkiej korespondencji dotyczącej dostaw wody na ich adresy domowe, przy czym podali także adres zamieszkania administratora.

Rachunki za dostarczanie wody do nieruchomości były na bieżąco regulowane do czerwca 1999 r., przy czym oskarżona uiszczała w dniach 20 maja 1999 r. i 19 czerwca 1999 r. dwa rachunki na łączną kwotę 1.168,74 zł. Nie zostały natomiast uregulowane rachunki za kolejne okresy do października 2000 r. łącznie na łączną kwotę **14.458,02 zł**, w tym:

- rachunek R (...) z dnia 15 czerwca 1999 r. na kwotę 906 zł z terminem płatności dnia 29 czerwca 1999 r.,
- rachunek R (...) z dnia 13 sierpnia 1999 r. na kwotę 1.751,60 zł z terminem płatności dnia 27 sierpnia 1999 r.,
- rachunek R (...) z dnia 20 września 1999 r. na kwotę 755 zł z terminem płatności dnia 4 października 1999 r.,
- rachunek R (...) z dnia 15 października 1999 r. na kwotę 604 zł z terminem płatności dnia 29 października 1999 r.,
- rachunek R (...) z dnia 7 grudnia 1999 r. na kwotę 1.510 zł z terminem płatności dnia 21 grudnia 1999 r.,
- rachunek R (...) z dnia 18 stycznia 2000 r. na kwotę 1.208 zł z terminem płatności dnia 1 lutego 2000 r.,
- rachunek R (...) z dnia 16 lutego 2000 r. na kwotę 989,02 zł z terminem płatności dnia 1 marca 2000 r.,
- rachunek R (...) z dnia 15 marca 2000 r. na kwotę 736 zł z terminem płatności dnia 29 marca 2000 r.,
- rachunek R (...) z dnia 20 kwietnia 2000 r. na kwotę 2.208 zł z terminem płatności dnia 4 maja 2000 r.,
- rachunek R (...) z dnia 18 maja 2000 r. na kwotę 2.520,80 zł z terminem płatności dnia 1 czerwca 2000 r.,
- rachunek R (...) z dnia 14 czerwca 2000 r. na kwotę 165,60 zł z terminem płatności dnia 28 czerwca 2000 r.,
- rachunek R (...) z dnia 21 sierpnia 2000 r. na kwotę 736 zł z terminem płatności dnia 4 września 2000 r.,
- rachunek R (...) z dnia 17 października 2000 r. na kwotę 368 zł z terminem płatności dnia 31 października 2000 r.

Pismem z dnia 28 września 2000 r., doręczonym oskarżonej w dniu 20 października 2000 r. na adres ul. (...) w P., dostawca wody wezwał ją do uregulowania wskazanej zaległości. Oskarżona nie ustosunkowała się do tego pisma.

Wobec braku uregulowania zaległości w styczniu 2001 r. dostawca wody rozwiesił ostrzeżenie w kamienicy o przerwaniu dostaw wody z dniem 31 stycznia 2001 r. W związku z tym G. U. zgłosiła się do dostawcy wody, pisemnie poinformowała go o zmianie administratora z dniem 24 listopada 2000 r. oraz wniosła o rozłożenie zadłużenia na raty, twierdząc, że powstało ono z powodu oskarżonej. Ostatecznie wskazane zadłużenie zostało spłacone przez K. U. jako nowego administratora kamienicy.

Dowód: dokumentacja realizacji dostaw wody (k. 270-271, k. 297, k. 318-338, k. 591-592, k. 863-864), zeznania świadka D. R. (k. 315-317, k. 827 i k. 1547-1548 w zw. z k. 2187, k. 2187), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 w zw. z k. 2002).

Wywozem nieczystości komunalnych z posesji przy ul. (...) zajmował się R.- (...) sp. z o.o. Oskarżona została zgłoszona odbiorcy nieczystości jako administrator kamienicy przez G. U. oraz W. G. z dniem 1 marca 1999 r. Pismem kierowanym do R.- (...) sp. z o.o. wskazani współwłaściciele nieruchomości zwrócili się o doręczanie wszelkiej korespondencji dotyczącej ich nieruchomości na ich adresy domowe, przy czym podali także adres zamieszkania oskarżonej jako administratora.

Rachunki z tego tytułu były regulowane regularnie do maja 1999 r., zaś późniejsze należności za okres od czerwca do grudnia 1999 r. zostały uregulowane z opóźnieniem w dniu 26 października 2000 r. w kwocie 1.608,32 zł, przy braku uregulowania istniejącej wówczas zaległości za 2000 r. Za okres od stycznia do listopada 2000 r. nie zostały w terminie uregulowane stałe opłaty w kwocie 264,10 zł miesięcznie za wywóz nieczystości (łącznie 2.905,10 zł), przy czym zostały one uiszczone już po zmianie administratora kamienicy.

Monity związane z zadłużeniem były kierowane przez R.- (...) sp. z o.o. na adres domowy S. i G. U. (ul. (...), P.). W związku z tym wezwania do zapłaty z dnia 31 lipca 2000 r. i 27 września 2000 r. zostały skierowane na ten adres G. U..

Dowód: dokumentacja dot. wywozu nieczystości (k. 269, k. 298, k. 350-354, k. 360-366, k. 597, k. 865-867b), zeznania świadka A. C. (k. 348 i k. 1583 w zw. z k. 2181-2182, k. 2181-2182), dokumentacja zabezpieczona u oskarżonej, w tym wezwanie do zapłaty i dowód wpłaty (k. 648), częściowo zeznania świadka G. U. (k. 281-283 w zw. z k. 2302 i k. 2401).

(...) elektryczna do klatki schodowej kamienicy była dostarczana przez (...) S.A. W okresie od marca 1999 r. do listopada 2000 r. należności z tego tytułu wyniosły 549,35 zł i zostały uregulowane przez M. G.. G. U. samodzielnie opłacała rachunki za energię elektryczną za inne pomieszczenia, przy czym w tym zakresie były opóźnienia w płatnościach leżące po jej stronie.

Dowód: dokumentacja dostaw energii elektrycznej (k. 921-923), zeznania świadka W. G. (k. 945-946 w zw. z k. 2169-2170), zeznania świadka G. U. (k. 281-283 i k. 946 w zw. z k. 2302 i k. 2401).

Podatek od nieruchomości położonej przy ul. (...) za okres od marca 1999 r. do listopada 2000 r. został uregulowany w terminie. Wymiar tego podatku został ustalony za rok 1999 na kwotę 658,40 zł, a za rok 2000 na kwotę 714,70 zł. Częściowo opłaciła go oskarżona w dniach 20 maja 1999 r. (kwota 164,60 zł przesłana przelewem przez administrację kamienicy) oraz 25 marca 2000 r. (kwota 216,10 zł wpłacona przez oskarżoną w kasie).

Dowód: pisma Urzędu Miasta P. z załącznikami (k. 927-929, k. 952-955).

W związku z zatrudnieniem w charakterze księgowej u G. U., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...), oskarżona począwszy od sierpnia 1997 r. zajmowała się potrącaniem od osób zatrudnionych w firmie składek na ubezpieczenie grupowe pracowników o następstw niebezpiecznych wypadków i na wypadek śmierci w (...) S.A. Umowę ubezpieczenia grupowego pracowników w ramach polisy nr (...) zawarła G. U. w dniu 1 kwietnia 1993 r. W okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. A. M. (1) z porozumieniem z G. U. pobierała przy wypłacie dla pracowników pieniądze w kwocie co najmniej 15 zł miesięcznie od osoby na poczet regulowania składek na ubezpieczenie grupowe, przy czym pieniądze te zatrzymywała i nie przekazywała ich do (...) S.A. Zdarzało się, że oskarżona prosiła pracowników, aby sami odkładali jej pieniądze na ten cel przy wypłacie wynagrodzenia. Bezpośrednią wypłatą wynagrodzeń dla pracowników zajmowały się oskarżona i G. U.. W tym czasie dochodziło także do sytuacji, że oskarżona przedstawiała pracownikom do podpisu puste listy płac, bez wyszczególnienia kwot wynagrodzenia. W związku z brakiem odprowadzania składek do zakładu ubezpieczeń ubezpieczenie to wygasło, o czym oskarżona nie poinformowała pracowników G. U., mimo że zakład ubezpieczeń przesłał na adres firmy upomnienie, że brak regulowania składek doprowadzi do rozwiązania umowy. Ostatnie składki z tego tytułu zostały wpłacone do wspomnianego zakładu ubezpieczeń w sierpniu 1997 r. w wysokości 15 zł od osoby. W przypadku zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego wypłata środków pieniężnych pracownikom następowała ze środków pracodawcy i A. M. (1), z pozorami ich pochodzenia z zakładu ubezpieczeń. Również G. U. osobiście przekazywała pieniądze pracownikom rzekomo z ubezpieczenia grupowego. W 1999 r., kiedy pracownica M. C. zgłosiła śmierć ojca wnosząc o wystawienie upoważnienia do odebrania pieniędzy z (...), oskarżona najpierw ją zwodziła przez kilka miesięcy, aż w końcu przekazała jej w kopercie kwotę 1.000 zł, twierdząc, że są to pieniądze z ubezpieczenia grupowego i że sama wystawiła wspomniane upoważnienie.

Wskazane pieniądze od pracowników oskarżona i G. U. przeznaczały przede wszystkim na potrzeby prowadzonej przez G. U. działalności gospodarczej.

W sumie w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. oskarżona pobrała od co najmniej 16 pracowników firmy krawieckiej pieniądze w łącznej kwocie co najmniej 6.195 zł, w tym od:

- B. M. w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- B. B. w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- A. U. w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- H. C. w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- M. K. (1) w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- R. R. (2) w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- H. K. w kwocie co najmniej 90 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od stycznia 2000 r. do czerwca 2000 r. (6 miesięcy),
- E. P. w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- E. B. (2) w kwocie co najmniej 90 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od stycznia 2000 r. do czerwca 2000 r. (6 miesięcy),
- H. P. w kwocie co najmniej 420 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od marca 1998 r. do czerwca 2000 r. (28 miesięcy),
- K. B. (1) w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące),
- M. C. w kwocie co najmniej 420 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od marca 1998 r. do czerwca 2000 r. (28 miesięcy),
- T. M. w kwocie co najmniej 105 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od stycznia 1999 r. do lipca 1999 r. (7 miesięcy),
- E. R. w kwocie co najmniej 450 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od stycznia 1998 r. do czerwca 2000 r. (30 miesięcy),
- S. M. w kwocie co najmniej 30 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do października 1997 r. (2 miesiące),
- J. W. (1) w kwocie co najmniej 510 zł, przy czym oskarżona pobierała od niej pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące).

W październiku 1999 r. B. M. dowiedziała się w zakładzie ubezpieczeń, że ubezpieczenie grupowe wygasło. Wkrótce więc ona i inne pracownice, w tym B. B. zaczęły się domagać wyjaśnienia tej kwestii od G. U. i oskarżonej. Oskarżona, jak też G. U. zapewniały pracownice, że ubezpieczenie trwa nadal, a składki są odprowadzane do zakładu ubezpieczeń. A. M. (1) niezgodnie z prawdą poinformowała B. B., że ich polisy przeniesiono do siedziby głównej (...) w P. i wszystko jest w porządku. W połowie 2000 r. pracownice zaczęły się domagać od oskarżonej i G. U. wydania dokumentów potwierdzających podleganie ubezpieczeniu grupowemu. Oskarżona informowała te pracownice, że miały miejsce

zmiany proceduralne i okazywała pracownikom (w tym H. C.) nawet rzekome dowody wpłat składek na ubezpieczenie grupowe.

W toku kontroli Państwowej Inspekcji Pracy - Okręgowy Inspektorat Pracy w P. z 28 kwietnia 2000 r. i 5 maja 2000 r. w firmie (...) nieustalona osoba w imieniu pracodawcy oświadczyła inspektorowi pracy, że ubezpieczenia grupowego nie opłaca się przez zakład pracy. W kontroli uczestniczyły A. M. (1) i G. U., co znalazło wyraz w protokole kontroli, który podpisała G. U.. Na owe oświadczenie powołał się inspektor pracy w piśmie z dnia 28 kwietnia 2000 r., kierowanym do B. M., wskazując w nim, że wedle pracodawczyni pracownicy ubezpieczają się indywidualnie w (...), a na liście płac brak było potrąceń na ubezpieczenie grupowe pracowników.

W związku z przedstawionymi wyżej żądaniem pracowników w lipcu 2000 r. G. U. zawarła nową umowę ubezpieczenia grupowego w (...) S.A. (polisa nr (...)). Umowa obejmowała wówczas zatrudnionych w zakładzie 22 pracowników (w tym T. M., która nie była już pracownikiem), zgodnie z wykazem imiennym nr (...) z dnia 23 lipca 2000 r. Obowiązywała ona począwszy od dnia 1 sierpnia 2000 r. oraz ustalała wysokość składki na 30 zł od osoby i sumę ubezpieczenia w kwocie 6.000 zł.

W lipcu 1999 r. oskarżona na prośbę T. M. o wydanie polisy ubezpieczeniowej w związku z odejściem z pracy wydała tej pracownicy oświadczenie potwierdzające kontynuowanie ubezpieczenia grupowego. Kiedy T. M. zwróciła jej ten dokument twierdząc, że odmówiono jej jego uwzględnienia w zakładzie ubezpieczeń, A. M. (1) zapewniła ją, że to załatwi. W październiku 2000 r. oskarżona przekazała T. M. dokument deklaracji przystąpienia do ubezpieczenia grupowego w (...) S.A. od sierpnia 2000 r., mimo że T. M. nie była już zatrudniona w zakładzie (...). Dokument ten nie został uwzględniony przez zakład ubezpieczeń dla potwierdzenia ciągłości ubezpieczenia.

Dowód: częściowo zeznania świadka G. U. (k. 21-25, k. 82-83, k. 102-105, k. 796-801, k. 1526-1528 i k. 1548 w zw. z k. 2302 i k. 2401), częściowo zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (k. 66-67, k. 95-96), częściowo pisma dot. B. M. (k. 68-70, k. 74), pismo z dnia 28 kwietnia 2000 r. (k. 71), częściowo zeznania świadka B. M. (k. 98-99, k. 450-452 i k. 827v w zw. z k. 2183-2184, k. 2183-2185), pisma (...) Zakładu (...) na (...) S.A. z załącznikami (k. 127-131, k. 2431, k. 2459), zeznania świadka B. B. (k. 545-547 i k. 881 w zw. z k. 2638), zeznania świadka A. U. (k. 548-550, k. 828 i k. 1621 w zw. z k. 2301-2302, k. 2301-2302), zeznania świadka H. C. (k. 551-552, k. 853v i k. 1620 w zw. z k. 2244-2245, k. 2244-2245), zeznania świadka M. K. (1) (k. 553-554 i k. 851 w zw. z k. 2586), zeznania świadka R. R. (2) (k. 555-556 i k. 828 w zw. z k. 2638), zeznania świadka H. K. (k. 557-558 i k. 828 w zw. z k. 2302), zeznania świadka E. P. (k. 558-559, k. 851 i k. 1641-1642 w zw. z k. 2586), zeznania świadka E. B. (2) (k. 561-562, k. 851 i k. 1642 w zw. z k. 2241-2242, k. 2241-2243), zeznania świadka H. M. wcześniej M.-P. (k. 563-564, k. 872 i k. 1644 w zw. z k. 2095, k. 2094-2096), zeznania świadka K. B. (1) (k. 565-566, k. 888v i k. 1641 w zw. z k. 2084-2085, k. 2084-2085), zeznania świadka M. K. (3) wcześniej C. (k. 567-568, k. 872 i k. 1642-1643 w zw. z k. 2243-2244, k. 2243-2244), zeznania świadka T. M. (k. 570-571, k. 881v i k. 1643 w zw. z k. 2088-2089, k. 2088-2089), deklaracje ubezpieczeniowe (k. 73, k. 571), zeznania świadka E. R. (k. 1817-1818 w zw. z k. 2300, k. 2300-2301), zeznania świadka S. M. (k. 577-578, k. 873 i k. 1644 w zw. z k. 2093-2094, k. 2093-2094), zeznania świadka J. W. (1) (k. 579-580 i k. 873v w zw. z k. 2586), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 773v-775 w zw. z k. 2002, k. 2002), dokumentacja kontroli PiP (k. 2433-2444), zeznania świadka J. W. (2) (k. 2636-2637).

W okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. A. M. (1) na podstawie pisemnej umowy o dzieło z dnia 1 stycznia 1999 r. pełniła obowiązki księgowej w firmie (...), prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P., przy ul. (...), z oddziałem przy ul. (...) w P.. W ewidencji działalności gospodarczej wskazano, że siedziba firmy mieści się w P., przy ul. (...). Współpraca ta została następnie przedłużona z oskarżoną na podstawie kolejnej umowy o dzieło na okres od dnia 1 stycznia 2000 r. do dnia 31 grudnia 2000 r., albowiem pokrzywdzona nie miała wtedy zastrzeżeń do jej pracy.

Do zadań oskarżonej w tym okresie należało prowadzenie dokumentacji finansowo-księgowej, w tym rozliczanie faktur, comiesięczne składanie deklaracji do ZUS i do urzędu skarbowego, składanie zeznań rocznych oraz

prowadzenie spraw kadrowych G. J.. Oskarżona nie była zobowiązana do wykonywania powierzonych zadań w zakładzie pracy G. J. i zajmowała się jej sprawami w biurze firmy (...).

Na podstawie dodatkowych ustnych ustaleń z pokrzywdzoną oskarżona przyjęła na siebie dokonywanie w jej imieniu wpłat na rzecz ZUS i urzędu skarbowego.

Dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 2-4), zeznania świadka G. J. (k. 9-11, k. 776-777 i k. 1565-1566 w zw. z k. 2086-2087, k. 2086-2088), częściowo wyjaśnienia oskarżonej A. M. (1) (k. 656-664 i k. 773v-775 w zw. z k. 2002), dane z ewidencji działalności gospodarczej (k. 2349-2352).

Oskarżona została zgłoszona w Urzędzie Skarbowym P. jako osoba zajmująca się sprawami księgowymi G. J. oraz rozliczaniem jej firmy z zobowiązań podatkowych. Pokrzywdzona miała obowiązek składania deklaracji od podatku VAT.

Dowód: pismo Urzędu Skarbowego P. (k. 599).

Do lipca 1999 r. pokrzywdzona regulowała składki w ZUS samodzielnie. W okresie od sierpnia 1999 r. do października 2000 r. oskarżona otrzymała od **G. J.** łącznie kwotę **8.347,23 zł** z przeznaczeniem tych pieniędzy na uregulowanie składek na ubezpieczenie społeczne. A. M. (1) nie przekazała tych pieniędzy do ZUS, lecz zatrzymała je dla siebie, o czym nie poinformowała wskazanej pokrzywdzonej.

W związku z tym w stosunku do G. J. powstało zadłużenie w ZUS z tytułu braku regulowania składek w kwocie głównej 8.347,23 zł, co obejmowało:

- a) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie społeczne za okres 08/1999-10/2000 w łącznej kwocie 6.634,64 zł,
- b) zadłużenie w składkach na ubezpieczenie zdrowotne za okres 08/1999-06/2000 w łącznej kwocie 1.156,68 zł,
- c) zadłużenie w składkach na (...) za okres 08/1999-10/2000 w łącznej kwocie 555,91 zł.

Ponadto w grudniu 1999 r. oskarżona otrzymała od G. J. pieniądze w kwocie 200 zł celem uregulowania za nią podatku VAT za listopad 1999 r. Oskarżona nie wpłaciła tej kwoty do urzędu skarbowego, lecz zatrzymała ją dla siebie, o czym nie poinformowała pokrzywdzonej.

Dowód: częściowo zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 2-4), zeznania świadka G. J. (k. 9-11, k. 389-393, k. 776-777 i k. 1565-1566 w zw. z k. 2086-2087), pismo ZUS (k. 581-582).

Oskarżona odbierała w/w pieniądze od G. J. bez pokwitowania przede wszystkim w biurze G. U., przy czym zdarzało się również, że otrzymywała je także po tym jak informowała G. J. o uregulowaniu składek z własnych pieniędzy, prosząc o zwrot jej poniesionych nakładów.

Dowód: zeznania świadka G. J. (k. 9-11 i k. 389-393 w zw. z k. 2086-2087, k. 2086-2087), zeznania świadka G. U. (k. 908 w zw. z k. 2302 i k. 2401), zeznania świadka S. U. (k. 2090).

W związku z ubieganiem się przez G. J. o pożyczkę bankową w grudniu 1999 r. oskarżona dostarczyła jej dziewięć sfalszowanych dowodów wpłat składek na rzecz ZUS za okres od sierpnia do października 1999 r. na kwotę 2.090,88 zł, mimo że nie uregulowała za ten okres składek za G. J.. G. J. następnie przedłożyła te dokumenty w banku nie mając świadomości, że są one sfalszowane, przy czym otrzymała wsparcie finansowe.

Dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 2-4), częściowo dowody wpłaty (k. 5-7), próba stempli (k. 8), zeznania świadka G. J. (k. 389-393, k. 776-777 i k. 1565-1566 w zw. z k. 2086-2087, k. 2086).

W listopadzie 2000 r. w związku ze swoją chorobą i chęcią uzyskania świadczeń chorobowych z ubezpieczenia G. J. ustaliła w ZUS, że A. M. (1) w okresie od sierpnia 1999 r. do października 2000 r. nie rozliczyła jej należności wobec ZUS, a przedstawiane jej przez oskarżoną dowody opłacania składek nie były prawdziwe.

Dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k. 2-4), zeznania świadka G. J. (k. 9-11, k. 389-393 i k. 776-777 w zw. z k. 2086-2087, k. 2086).

W toku przeszukania przeprowadzonego w dniu 27 listopada 2000 r. w miejscu zamieszkania oskarżonej policja zabezpieczyła od niej 9 dowodów wpłat składek do ZUS przez G. J. za okres (...) (6 w oryginale i 3 w kopii). Obejmowało to m.in.:

- 3 dowody wpłat zawierające odcisk stempla i 1 dowód wpłaty z niepełnym odciskiem stempla, które wskazywały jako datę wpłaty 14.01.2000 r., przy czym nie zawierały podpisu przyjmującego wpłatę oraz kwoty wpłaty,

- 1 dowód wpłaty bez wskazania kwoty wpłaty i bez odcisku stempla z podpisem przyjmującego wpłatę oraz oznaczeniem opłaty.

Dowód: protokół przeszukania (k. 76-81), protokół oględzin (k. 116-121), dowody wpłat (k. 640).

W toku przeszukania przeprowadzonego w dniu 27 listopada 2000 r. w miejscu zamieszkania oskarżonej policja zabezpieczyła dokumenty dotyczące działalności gospodarczej prowadzonej przez J. P. (1), S. U., G. U. i G. J.. Zabezpieczano tam między innymi czyste formularze pocztowych dowodów wpłat i przekazów pocztowych zawierające odcisk stempla pocztowego z datami 10.06.1999 r. i 10.02.2000 r. oraz kartki zawierające próby odbicia tych stempli.

Dowód: protokół przeszukania (k. 76-81), protokół oględzin (k. 116-121), dowody wpłat i próby stempli (k. 467).

W badanym okresie, ok. 2000 r., A. M. (1) miała dodatkowe wydatki, co wiązało się z tym, że wraz z mężem budowała szeregowy dom mieszkalny w M., który potem przekazała mężowi w związku z ustanowieniem między nimi rozdzielności majątkowej.

Dowód: umowy (k. 1083-1091), zeznania świadka D. M. (k. 1771-1772 w zw. z k. 2121), zeznania świadka G. U. (k. 21-25 i k. 1526-1528 w zw. z k. 2302 i k. 2401).

Oskarżona A. M. (1) ma 47 lat. Posiada wykształcenie średnie ekonomiczne. Jest zamężna, przy czym od 2001 r. pozostaje z mężem w separacji i nie ma nikogo na utrzymaniu. Na stałe pracuje jako księgowa na podstawie umowy zlecenia z miesięcznym dochodem ok. 2.000 zł. W świetle aktualnych danych o karalności A. M. (1) nie był karana sądownie za przestępstwa i przestępstwa skarbowe.

Dowód: dane osobopoznawcze (k. 2001), dane o karalności (k. 425-426, k. 432, k. 876, k. 1204, k. 1534, k. 1786, k. 1926, k. 2043, k. 2597), odpisy wyroków (k. 427-431, k. 1082), dane o pobytach (k. 433).

W toku obecnego postępowania sądowego oskarżona została poddana ponownemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu. Biegli psychiatrzy R. K. i K. O. nie stwierdzili u A. M. (1) objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego, przy czym rozpoznali u niej zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego w wywiadzie. Uznali, że oskarżona tempore criminis miała w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem (nie zachodzą warunki art. 31 § 1 i 2 k.k.). Jednocześnie stwierdzili, że może ona uczestniczyć w prowadzonym postępowaniu karnym biorąc pod uwagę jej aktualny stan zdrowia psychicznego.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 9 października 2013 r. lekarzy psychiatrów R. K. i K. O. (k. 2136-2147), częściowo opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 2 grudnia 2005 r. lekarzy psychiatrów W. C. i K. B. (3) (k. 1116-1119, k. 1134), częściowo opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 14 sierpnia 2007 r. lekarzy psychiatrów J. T. i A. M. (2) (k. 1245).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. częściowo wyjaśnień oskarżonej A. M. (1) i jej danych osobopoznawczych (k. 2001; k. 313-314, k. 656-664, k. 773v-775, k. 1434, k. 1757-1758 w zw. z k. 2002, k. 2002, k. 2401, k. 2585);

2. zeznań świadków:

- częściowo J. P. (1) (k. 47-48, k. 384-387, k. 827 i k. 1725-1726 w zw. z k. 2186, k. 2186),

- częściowo G. U. (k. 21-25, k. 82-83, k. 102-105, k. 110-112, k. 281-283, k. 379-383, k. 794-802, k. 888, k. 908-909, k. 946, k. 1526-1528 i k. 1548 w zw. z k. 2302 i k. 2401),

- S. U. (k. 49-51, k. 272-273, k. 404-406, k. 799-801, k. 946, k. 992, k. 1529-1530 i k. 1547 w zw. z k. 2090-2091, k. 2089-2091, k. 2581-2582),

- częściowo G. J. (k. 9-11, k. 389-393, k. 776-777 i k. 1565-1566 w zw. z k. 2086-2087, k. 2086-2088),

- częściowo B. M. (k. 98-99, k. 450-452 i k. 827v w zw. z k. 2183-2184, k. 2183-2185),

- B. B. (k. 545-547 i k. 881 w zw. z k. 2638),

- A. U. (k. 548-550, k. 828 i k. 1621 w zw. z k. 2301-2302, k. 2301-2302),

- H. C. (k. 551-552, k. 853v i k. 1620 w zw. z k. 2244-2245, k. 2244-2245),

- M. K. (1) (k. 553-554 i k. 851 w zw. z k. 2586),

- R. R. (2) (k. 555-556 i k. 828 w zw. z k. 2638),

- H. K. (k. 557-558 i k. 828 w zw. z k. 2302),

- E. P. (k. 558-559, k. 851 i k. 1641-1642 w zw. z k. 2586),

- E. B. (2) (k. 561-562, k. 851 i k. 1642 w zw. z k. 2241-2242, k. 2241-2243),

- H. M. wcześniej M.-P. (k. 563-564, k. 872 i k. 1644 w zw. z k. 2095, k. 2094-2096),

- K. B. (1) (k. 565-566, k. 888v i k. 1641 w zw. z k. 2084-2085, k. 2084-2085),

- M. K. (3) wcześniej C. (k. 567-568, k. 872 i k. 1642-1643 w zw. z k. 2243-2244, k. 2243-2244),

- T. M. (k. 570-571, k. 881v i k. 1643 w zw. z k. 2088-2089, k. 2088-2089),

- E. R. (k. 1817-1818 w zw. z k. 2300, k. 2300-2301),

- S. M. (k. 577-578, k. 873 i k. 1644 w zw. z k. 2093-2094, k. 2093-2094),

- J. W. (1) (k. 579-580 i k. 873v w zw. z k. 2586),

- M. S. (3) (k. 293-294, k. 874 i k. 1566-1567 w zw. z k. 2245-2246, k. 2245-2246),

- J. Z. (1) (k. 295-296 i k. 1724-1725 w zw. z k. 2246, k. 2246-2247),

- D. R. (k. 315-317, k. 827 i k. 1547-1548 w zw. z k. 2187, k. 2187),

- A. C. (k. 348 i k. 1583 w zw. z k. 2181-2182, k. 2181-2182),

- A. W. (k. 458-459 w zw. z k. 2302),

- A. K. (k. 462-463 i k. 873-874 w zw. z k. 2171-2172, k. 2171-2172),
- T. K. (k. 466-467 i k. 1584-1585 w zw. z k. 2182, k. 2182),
- M. K. (2) (k. 2182),
- R. D. (k. 470 i k. 1585 w zw. z k. 2302),
- P. C. (k. 474-475 w zw. z k. 2302),
- S. W. (k. 478-479 i k. 1584 w zw. z k. 2097, k. 2097-2098),
- A. L. (k. 482-483 i k. 894 w zw. z k. 2302),
- J. S. (1) (k. 486-487 i k. 851v w zw. z k. 2241, k. 2241),
- B. Z. (k. 490-491 w zw. z k. 2302),
- J. C. (k. 494-495 i k. 852v w zw. z k. 2302-2303),
- J. G. (k. 2167),
- S. B. (k. 498-499 i k. 1726-1727 w zw. z k. 2119, k. 2119),
- M. S. (2) (k. 503-504, k. 851v i k. 1602-1603 w zw. z k. 2096-2097, k. 2096-2097),
- J. R. (k. 507-508 i k. 882 w zw. z k. 2302-2303),
- P. J. (k. 511-512 i k. 1727 w zw. z k. 2126, k. 2126),
- W. O. (k. 514-515 i k. 852v w zw. z k. 2302-2303),
- K. B. (2) (k. 518-519, k. 852v i k. 1602 w zw. z k. 2173),
- M. U. (k. 522-523, k. 853 i k. 1603 w zw. z k. 2125, k. 2125),
- M. M. (2) (k. 526-527 w zw. z k. 2302),
- T. P. (k. 872v-873 w zw. z k. 2333, k. 2332-2333),
- J. Z. (2) (k. 528-529 i k. 853 w zw. z k. 2172, k. 2172),
- K. M. (k. 533-534, k. 853v i k. 1619-1620 w zw. z k. 2182-2183, k. 2182-2183),
- Z. J. (k. 536 i k. 893 w zw. z k. 2302-2303),
- A. G. (k. 945-946 i k. 1759 w zw. z k. 2168, k. 2167-2169),
- W. G. (k. 945-946 i k. 1779 w zw. z k. 2169-2170, k. 2169-2171),
- M. P. (k. 991 w zw. z k. 2332, k. 2332),
- J. P. (2) (k. 1769-1770 w zw. z k. 2124, k. 2124),
- częściowo D. M. (k. 1771-1772 w zw. z k. 2121, 2120-2122),
- częściowo L. M. (k. 1790 w zw. z k. 2123, k. 2122-2123),

- częściowo K. U. (k. 2092, k. 2185, k. 2582-2584),

- J. W. (2) (k. 2636-2637),

- A. P. (k. 2637-2638),

- A. N. (k. 1725 w zw. z k. 2586),

3. opinii biegłych:

- sądowo-lekarskiej AM w P. z dnia 4 lutego 2005 r. (k. 1028-1029),

- sądowo-lekarskiej AM w P. z dnia 30 września 2005 r. (k. 1096-1097),

- sądowo-psychiatrycznej z dnia 2 grudnia 2005 r. lekarzy psychiatrów W. C. i K. B. (3) (k. 1116-1119, k. 1134),

- sądowo-psychiatrycznej z dnia 14 sierpnia 2007 r. lekarzy psychiatrów J. T. i A. M. (2) (k. 1245),

- sądowo-lekarskiej UM w P. z dnia 8 maja 2009 r. (k. 1373-1376),

- sądowo-lekarskiej UM w P. z dnia 4 listopada 2009 r. (k. 1390-1392),

- z zakresu (...) z dnia 28 sierpnia 2013 r. (k. 2011-2024),

- sądowo-psychiatrycznej z dnia 9 października 2013 r. lekarzy psychiatrów R. K. i K. O. (k. 2136-2147),

- z zakresu (...) z dnia 4 listopada 2013 r. (k. 2199-2210),

4. dokumentów i innych dowodów w postaci:

- częściowo zawiadomień o popełnieniu przestępstwa (k. 2-4, k. 15-16, k. 66-67, k. 95-96),

- częściowo dowodów wpłat (k. 5-7, k. 18-19, k. 46, k. 407, k. 461, k. 465, k. 469, k. 439, k. 441, k. 473, k. 477, k. 481, k. 485, k. 489, k. 493, k. 497, k. 502, k. 506, k. 510, k. 513, k. 517, k. 521, k. 525, k. 531, k. 537a, k. 849, k. 862, k. 2219),

- prób stempli (k. 8),

- dokumentacji zatrudnienia (k. 26-27),

- pokwitowań (k. 28-29),

- dokumentacji kontroli (k. 30-39, k. 53-59, k. 71, k. 2433-2444),

- zaświadczeń (k. 40-44),

- dokumentacji rozłożenia na raty zaległości w ZUS (k. 52-53),

- pism (...) Zakładu (...) na (...) S.A. z załącznikami (k. 72, k. 127-131, k. 2430-2431, k. 2459),

- pism dot. B. M. (k. 68-70, k. 74),

- deklaracji ubezpieczeniowych (k. 73, k. 571),

- protokołu przeszukania (k. 76-81),

- danych z ewidencji działalności gospodarczej (k. 88, k. 2346-2352, k. 2369-2370, k. 2374-2377, k. 2393-2396, k. 2403-2406),

- dokumentacji bankowej (k. 113, k. 126, k. 303-305, k. 418-419, k. 423, k. 595-596, k. 2461-2466, k. 2587a-2587b, k. 2605),
- protokołu oględzin (k. 116-121),
- pism ZUS z załącznikami (k. 133-143, k. 254-256, k. 258-260, k. 265-268, k. 420-421, k. 435-436, k. 581-585, k. 636-639, k. 912-913, k. 924, k. 2983, k. 2417, k. 2469-2578),
- pism Urzędu Skarbowego we W. z załącznikami (k. 144-217, k. 2382, k. 2398),
- pism Powiatowego Urzędu Pracy w P. (k. 218, k. 589-590),
- pism Urzędu Skarbowego P. (k. 219, k. 2379),
- pism Urzędu Skarbowego P. z załącznikami (k. 220-253, k. 930, k. 2384-2387, k. 2609-2611, k. 2650-2652),
- dokumentacja dot. wywozu nieczystości (k. 269, k. 298, k. 350-354, k. 360-366, k. 597, k. 865-867b),
- dokumentacja realizacji dostaw wody (k. 270-271, k. 297, k. 318-338, k. 591-592, k. 863-864),
- protokołów pobrania materiału porównawczego (k. 275-280, k. 284-287, k. 398-402),
- dokumentacji pocztowej (k. 394-395),
- tytułów wykonawczych i decyzji (k. 409-410, k. 442-443, k. 2283-2294),
- wykazu najemców (k. 411),
- danych o karalności (k. 425-426, k. 432, k. 876, k. 1204, k. 1534, k. 1786, k. 1926, k. 2043, k. 2597),
- odpisów wyroków (k. 427-431, k. 1082),
- danych o pobytach (k. 433),
- notatek urzędowych (k. 532, k. 538-544, k. 573-576, k. 652-653),
- pism Urzędu Skarbowego P. z załącznikami (k. 599-635, k. 925, k. 931),
- dokumentacji zabezpieczona u oskarżonej (k. 640-651),
- dokumentacji G. J. (k. 784-788),
- dokumentacja dostaw energii elektrycznej (k. 921-923),
- dokumentacji medycznej (k. 926, k. 1113-1115, k. 1234-1243),
- pism Urzędu Miasta P. z załącznikami (k. 927-929, k. 952-955),
- umów (k. 1083-1091),
- dokumentacji administrowania kamienicą (k. 2212-2218),
- danych REGON (k. 2446),
- pisma Urzędu Skarbowego P.-W. (k. 2632).

Oskarżona A. M. (1) w toku postępowania nie przyznawała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i częściowo składała wyjaśnienia. Sąd oceniał jedynie te wypowiedzi dowodowe oskarżonej, które łączyły się z aktualnie badanymi zarzutami karnymi.

W toku śledztwa oskarżona przyznała, że prowadziła księgowość G. i S. U., J. P. (1) i G. J., przy czym ich dokumenty przechowywała głównie w domu. Przyznała, że przejęła obowiązek regulowania składek w (...), ale ze względu na brak środków zaprzestała ich opłacania. Zaprzeczyła, aby otrzymywała pieniądze od G. J., J. P. (1), czy G. i S. U. z przeznaczeniem na regulowanie należności, w szczególności w ZUS, gdyż jej rola sprowadzała się do sporządzania deklaracji. Zajmowała się administracją kamienicy i pobierała czynsze, przy czym pieniądze w całości przekazywała G. U., która przekazywała jej rachunki do regulowania. Przyznała, że wypisała dokumenty oświadczenia o stanie majątkowym oraz wnioski o rozłożenie zadłużenia w ZUS na raty, dodając, że zrobiła to za wiedzą G. U.. W kwestii wpłaty na rachunek bankowy szwagierki wskazała, że G. U. przekazał jej w ten sposób pieniądze z pożyczki, błędnie wpisując w dowodzie wpłaty ZUS. Potwierdziła, że wypisała zabezpieczone u niej dowody wpłat, lecz nie potrafiła wskazać skąd znalazły się na nich pieczętki.

W postępowaniu sądowym oskarżona dodatkowo wskazała, że przy zwrocie pożyczki była jej matka, zaś przekazywanie pieniędzy z czynszu widzieli jej mąż, szwagierka i J. P. (2). Zaznaczyła, że na konto bankowe prowadzone dla kamienicy dokonała tylko jednej wpłaty.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie, w jakim nie znalazły one wyraźnego i wiarygodnego zaprzeczenia w innych dowodach, a przy tym były one logiczne, spójne i konsekwentne. W związku z tym wiarygodne były twierdzenia oskarżonej odnośnie do prowadzenia przez nią księgowości dla G. i S. U., J. P. (1) i G. J., przechowywania przez nią części dokumentacji w domu, przejęcia obowiązku odprowadzania składek w (...) i zaprzestania ich regulowania, otrzymania upomnienia z (...) o braku uiszczania składek oraz na adres domowy monitów z tytułu należności za kamienicę. W tej części wyjaśnienia te korespondowały z pozostałymi dowodami, a więc zasługiwały na wiarę.

Jednocześnie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie, w jakim nie przyznawała się do przywłaszczenia pieniędzy przekazywanych jej przez G. i S. U., J. P. (1) i G. J. oraz zaprzeczyła otrzymywaniu od nich pieniędzy z przeznaczeniem na regulowanie należności, albowiem przeczyły temu wiarygodne w tym względzie zeznania wskazanych pokrzywdzonych oraz dokumentacja ZUS wskazująca na zaległości tych podmiotów w opłacaniu składek. Na sprawstwo oskarżonej w tym zakresie wskazywały także zeznania J. Z. (1), pośrednio potwierdzające, że zakres jej obowiązków jako księgowej musiał obejmować regulowanie należności wobec ZUS. Wskazywały na to także dowody wpłat zabezpieczone od pokrzywdzonych i u oskarżonej i próby stempli, wskazujące, że dysponowała ona dokumentami wskazującymi na uiszczenie składek ZUS za okres, w którym takie składki nie zostały faktycznie wniesione. Pośrednio wskazywała na to także dokumentacja ZUS dotycząca postępowania w przedmiocie rozłożenia na raty zaległości składkowej S. U. i kontroli u niego z września 1998 r., potwierdzająca udział w tym postępowaniu wyłącznie oskarżonej i brak pełnej wiedzy pokrzywdzonego o zaległości. Przyjmowanie pieniędzy od G. U. potwierdzał z kolei dokument pokwitowania (k. 28-29), który przemawiał przeciwko wiarygodności twierdzeń oskarżonej, o tym, że nie otrzymywała pieniędzy od G. U. na regulowanie opłat, zwłaszcza, że oskarżona potwierdziła, że na pokwitowaniu znajdują się jej podpisy. Jednocześnie Sąd odmówił wiary twierdzeniom oskarżonej wskazującym na okoliczności wysławienia tego pokwitowania, dostrzegając, że były one w co do tej kwestii zmienne i wymijające. Z kolei na przekazywanie pieniędzy na składki przez G. J. oskarżonej wskazywały zeznania małżonków U..

Wartość kwot zatrzymywanych od G. i S. U., J. P. (1) i G. J., a przekazywanych oskarżonej na regulowanie składek w ZUS, Sąd ustalił na podstawie wiarygodnych informacji uzyskanych z ZUS o zadłużeniu składkowym tych pokrzywdzonych w badanym okresie działalności oskarżonej. Sąd dostrzegł, że informacje te nie pochodziły wprost od pokrzywdzonych, czy oskarżonej, co mogło prowadzić do powstania wątpliwości, czy opierały się one na tym jaka powinna być wysokość tych składek, a nie na tym jakie kwoty pokrzywdzeni przedsiębiorcy faktycznie wręczyli oskarżonej. Niemniej jednak Sąd uznał przy braku innej dokumentacji, w postaci chociażby całości dowodów wpłat okazywanych pokrzywdzonym przez oskarżoną, że jedynie te informacje pozwalały na ustalenie wartości przestępstwa, zwłaszcza, że oskarżona przecież sama wyliczała należne składki i sporządzała deklaracje. To ostatnie

zdaniem Sądu powodowało, że informacje z ZUS były przydatne w omawianym zakresie, jako że miały one charakter pochodny, oparty na informacjach otrzymywanych od danego płatnika składek. Nie można też pominąć, że A. M. (1) musiała pobierać pieniądze od przedsiębiorców w wysokości zbliżonej do dokonanych zgłoszeń w ZUS, gdyż w przeciwnym razie narażałaby się na zdemaskowanie, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że pokrzywdzeni wcześniej sami odprowadzali takie składki (J. P. (1) i G. J.). Sąd nie określił więc wartości przestępstwa w tym zakresie na podstawie wartości powstałej szkody wedle oderwanej od realiów sprawy informacji ZUS, lecz na podstawie jednoznacznych danych powiązanych z konkretnymi pokrzywdzonymi i dokonanych przez nich zgłoszeniami do ubezpieczenia społecznego. Nie można w tym zakresie pomijać, że kontrolerzy ZUS w toku kontroli realizowanych u pokrzywdzonych nie kwestionowali co do zasady wyliczeń wielkości składek dokonanych przez oskarżoną, co przemawiało za pobieraniem przez nią od pokrzywdzonych kwot odpowiadających rzeczywistym zgłoszeniom do ZUS.

Nie miało znaczenia dla sprawy, jakie adresy korespondencyjne pokrzywdzonych widniały w urzędach, ZUS i ewidencjach, skoro i tak wszelkie dokumenty pokrzywdzeni przekazywali oskarżonej, która ich potem zapewniała o załatwieniu sprawy i problemu. Mimo przedłożenia do sprawy kserokopii administracyjnych tytułów egzekucyjnych dotyczących małżeństwa U. (nie można było uzyskać oryginałów z urzędu skarbowego ze względu na upływ czasu) brak było podstaw do uznania, że zostały one doręczone na adresy domowe wskazanych małżonków. Jakkolwiek S. U. potwierdził otrzymanie informacji o zaległościach na adres domowy (k. 2091), to jednak dodał, że przekazał ją oskarżonej i się nią nie zajmował. W związku z tym świadomość pokrzywdzonych o istniejącym zadłużeniu składkowym w żadnej mierze nie wyłączała zdaniem Sądu sprawstwa oskarżonej, a zebrane dowody nie pozwalały uznać, żeby wiedza ta po ich stronie była pełna a zadłużenie składkowe zawinione. Gdyby bowiem pokrzywdzeni mieli świadomość zadłużenia, wówczas oskarżona nie musiałaby przedstawiać im sfalszowanych dowodów wpłat składek, czy bez ich wiedzy składać wnioski o układ ratalny (S. U.). Te ostatnie okoliczności zdaniem Sądu wyłączały uznanie, że pokrzywdzeni na bieżąco wiedzieli o swoim zadłużeniu w ZUS.

Wiarygodne zdaniem Sądu okazały się też wyjaśnienia oskarżonej, w których przyznała, że wypisała i złożyła zakwestionowany w sprawie dokument oświadczenia o stanie majątkowym wraz z wnioskiem o rozłożenie zadłużenia S. U. w ZUS na raty. Miało to potwierdzenie w treści notatki służbowej oraz we wnioskach opinii grafologicznych. Jednocześnie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej, w zakresie w jakim nie przyznała się do przestępstwa sfalszowania dokumentu oświadczenia majątkowego oraz podała, że zrobiła to za wiedzą G. U., albowiem przeczyły temu wiarygodne zeznania S. i G. U.. Treść notatki służbowej z dnia 28 września 1998 r. (k. 142) w powiązaniu z dokumentacją kontroli (k. 139-141) wykluczyła, aby S. U. uczestniczył w tej kontroli, a więc, aby miał pełną świadomość o istniejącym zadłużeniu składkowym za 1998 r. i złożeniu przez oskarżoną wniosku o rozłożenie zadłużenia na raty. Wiarygodne były zaś twierdzenia oskarżonej w zakresie, w jakim nie przyznała się do popełnienia przestępstwa w zakresie poświadczenia nieprawdy, co jednak zostało omówione w części prawnej uzasadnienia.

Sąd dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej, że nie przekazywała składek ubezpieczeniowych do (...) za wiedzą G. U., albowiem znalazło to pośrednie potwierdzenie w zeznaniach pracowników firmy i (...) oraz w zasadach doświadczenia życiowego, co zostało omówione przy ocenie zeznań świadków. Wiarygodne w związku z tym były też jej twierdzenia, że czyniła to z braku pieniędzy, a w rezultacie, że pieniądze te obie przeznaczały na działalność firmy krawieckiej. Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonej, że po otrzymaniu monitu z zakładu ubezpieczeń uiszczyła jedną składkę, albowiem nie znalazło to potwierdzenia w informacjach uzyskanych z zakładu ubezpieczeń. Niewiarygodne przy tym były wyjaśnienia, w których oskarżona nie przyznawała się do przywłaszczenia pieniędzy pracowników, ponieważ potwierdzały to wyjaśnienia samej oskarżonej, informacje z (...) oraz zeznania pracowników firmy.

Sąd odmówił też wiary słowom oskarżonej w zakresie, w jakim zaprzeczyła przywłaszczeniu kwoty 13.909,99 zł, otrzymanej za pośrednictwem rachunku bankowego szwagierki. Oskarżona wprawdzie wiarygodnie potwierdziła otrzymanie tej kwoty (potwierdzała to też dokumentacja bankowa), to jednak nielogicznie wytłumaczyła przyczyny, z powodu których znalazła się ona w jej dyspozycji. Sąd odmówił więc wiary, że G. U. przekazała jej pieniądze jako pożyczkę, błędnie wpisując w dowodzie wpłaty ZUS. Wyjaśnieniom tym przeczyły wiarygodne zeznania G. U., jak też zasady doświadczenia życiowego i logiki. Oskarżona zajmowała się u pokrzywdzonej wystawianiem dokumentacji rozliczeniowej, brak było więc podstaw, aby uznać, że G. U. sama mogła wystawić dokumenty dowodu wpłaty i

w obu przypadkach wpisać w nich błędnie ZUS jako beneficjenta wpłaty. Poza tym pokrzywdzona była osobą z odpowiednim doświadczeniem zawodowym i życiowym, aby nie popełnić tak oczywistej omyłki jak oznaczenie nie tylko wadliwie beneficjenta wpłaty, ale też tytułu tej wpłaty, zwłaszcza przy wpłatach rzędu kilku tysięcy złotych. Przekonanie pokrzywdzonej o dokonywaniu wpłat do ZUS potwierdzało zdaniem Sądu także oznaczenie działalności gospodarczej małżonków U. w treści dowodów wpłat. Gdyby bowiem wpłaty były pożyczką pokrzywdzona nie musiałaby przecież wskazywać tych informacji, zwłaszcza, że nie prowadziła z mężem działalności w zakresie udzielania pożyczek. Nierówna kwota obu wpłat zdaniem Sądu wskazywała również, że nie mogła to być pożyczka, skoro zwykle w obrocie gospodarczym przyjmuje się równe, zaokrąglone kwoty okazjonalnych pożyczek. Brak było także uzasadnienia w tym, aby wpłaty te zostały dokonane na rachunek szwagierki oskarżonej, skoro - jak oskarżona sama przyznała - wkrótce założyła swój rachunek bankowy. Poza tym oskarżona nigdy nie wskazywała w toku procesu na chęć ukrycia transakcji przed innymi podmiotami poprzez zakamuflowanie wpłaty jako składek na ZUS, na co też nie wskazywały dowody w sprawie. Jednocześnie ówczesne relacje pomiędzy G. U. i oskarżoną oparte na zaufaniu zdaniem Sądu wyłączały potrzebę dokonywania przelewu środków pomiędzy nimi, gdyż G. U. mogła po prostu przekazać pieniądze oskarżonej osobiście, do ręki. Zwłaszcza, że oskarżona wskazała na osobisty zwrot tej pożyczki. Ponadto, gdyby nawet przyjąć udzielenie pożyczki, brak było logicznego uzasadnienia do jej dzielenia na dwie odrębne wpłaty, co zdaniem Sądu potwierdzało, że pokrzywdzona dokonywała wpłat z zamiarem przekazania kwot do ZUS przez dwóch płatników. To wszystko zdaniem Sądu przemawiało przeciwko uznaniu, że doszło pomiędzy nimi do zawarcia umowy pożyczki i przelania środków w związku z taką umową, zwłaszcza, że nie zabezpieczono dokumentu takiej umowy, którego sporządzenie było uzasadnione chociażby ze względu na wartość wpłaty. Nadto oskarżona nie była w stanie potwierdzić w bezsporny sposób zwrotu pożyczki pokrzywdzonej, ani konkretnego momentu, w którym to nastąpiło, a jej zeznania w tym zakresie były bardzo ogólne. Niewiarygodne były także jej twierdzenia o tym, że przy rzekomym zwrocie pożyczki obecna była jej matka, ponieważ podsądna podniosła to dopiero na rozprawie, choć wcześniej, w śledztwie, nie była w stanie przedstawić okoliczności potwierdzających zwrot pieniędzy G. U.. Jednocześnie zdaniem Sądu wątpliwa była w świetle zasad doświadczenia życiowego sama obecność matki oskarżonej przy takiej czynności jak zwrot pożyczki.

Po przeanalizowaniu całokształtu materiału dowodowego zdaniem Sądu na wiarę zasługiwały wyjaśnienia oskarżonej, w których zaprzeczyła, aby przywłaszczyła jakiegokolwiek środki z tytułu czynszu pobieranego w związku z administrowaniem kamienicą przy ul. (...). Wypowiedzi oskarżonej w tym zakresie nie znalazły wyraźnego i wiarygodnego zaprzeczenia w innych dowodach i w związku z tym, na zasadzie art. 5 § 2 k.p.k., zostały ocenione przez Sąd jako w pełni wiarygodne. Sąd uznał za wiarygodne jej twierdzenia, że zebrane pieniądze w całości przekazywała G. U., która dawała jej potem rachunki do uregulowania. Zebrane w toku postępowania informacje dotyczące wywozu nieczystości komunalnych, dostaw wody i energii elektrycznej, podatku od nieruchomości wskazywały, że choć zgłoszono oskarżoną jako administratora, to jednak współwłaściciele żądali kierowania korespondencji na ich adresy domowe, a więc nie zgłosili oskarżonej jako osoby odpowiedzialnej za uiszczanie opłat i musieli mieć niezwłocznie wiedzę o ewentualnych nieprawidłowościach w administrowaniu własnością. Monity za odbiór nieczystości były kierowane wyłącznie na adres G. U., a kierowanie wezwania do uregulowania zaległości za dostawy wody na adres oskarżonej był wyłącznie swobodną decyzją dostawcy wody. W sprawie więc brak było jasných i nie budzących wątpliwości podstaw dowodowych wskazujących, że oskarżona bez wiedzy współwłaścicieli nieruchomości uchylała się od regulowania należności związanych z utrzymaniem kamienicy, zatrzymywała z tego tytułu pieniądze dla siebie, czym doprowadziła do powstania zaległości za dostawy wody w kwocie 14.458,02 zł i za odbiór nieczystości w kwocie 2.905,10 zł. Zabezpieczenie u oskarżonej książeczki opłat za wywóz nieczystości z monitem potwierdziło wersję oskarżonej, że otrzymywała ona rachunki do zapłaty od G. U., skoro monit był zaadresowany i doręczony na adres G. U., a i sama ta pokrzywdzona potwierdziła swą wiedzę o tej zaległości, wskazując, że kontaktował się z nią przedstawiciel firmy świadczącej usługi wywozu nieczystości dla kamienicy. Przeciwno sprawstwu oskarżonej co do tego zarzutu w szerszym wymiarze przemawiało przede wszystkim to, że mimo upływu wielu miesięcy od powierzenia administrowania budynkiem oskarżonej żaden ze współwłaścicieli nie reagował na brak przekazywania pieniędzy z najmu, czy zaprzestania regulowania opłat związanych z utrzymaniem kamienicy. Żaden z nich nie zwracał się też do lokatorów kamienicy o ponowną zapłatę czynszu, a więc współuprawnieni musieli mieć świadomość, że oskarżona

czynsze pobiera i się z tego należycie rozlicza, a ewentualne zaległości w opłatach powstawały przede wszystkim za wiedzą G. U. reprezentującej interesy wszystkich współwłaścicieli.

Poza tym Sąd dał wiarę wyjaśnieniom, że oskarżona dokonała jednej wpłaty na konto kamienicy, albowiem nie znalazło to zaprzeczenia w innych dowodach, w szczególności w dokumentacji bankowej rachunków W. G. (k. 2461-2463) i M. M. (3) (k. 2466). Z faktu, że oskarżona nie dokonywała więcej wpłat Sąd nie mógł wyprowadzić faktu przywłaszczenia przez nią pieniędzy z tytułu najmu. Sąd mógł na tej podstawie jedynie uznać, że oskarżona nie była zobowiązana do dokonywania takich wpłat i rozliczała się z G. U., skoro przez cały okres prowadzenia przez oskarżoną administracji bezspornie żaden ze współwłaścicieli nie zgłaszał z tego tytułu pretensji wobec niej, mimo że musieli oni badać stan rachunku chociażby otrzymując z banku historię rachunku. Poza tym osobiste przekazywanie pieniędzy G. U. potwierdziły wiarygodnie i ogólnie zeznania J. P. (2) i D. M.. Wiarygodne były więc wyjaśnienia oskarżonej wskazujące na to, że owi mężczyźni widzieli przekazywanie pieniędzy z czynszu. Natomiast Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej, że świadkiem przekazywania takich pieniędzy była też L. M. skoro zachodziła sprzeczność tych wyjaśnień z zeznaniami tego świadka. Świadek bowiem zmiennie wskazywała ile razy widziała przekazanie pieniędzy i nie wiązała tego z byciem klientem pokrzywdzonej, lecz z wizytami towarzyskimi u oskarżonej.

Niewiarygodne były twierdzenia oskarżonej, że nie zna okoliczności wystawiania zabezpieczonych u niej dowodów wpłat, albowiem pokrzywdzeni przedsiębiorcy i pracownicy G. U. potwierdzili okazywanie im przez nią nierzetelnych dowodów wpłat, a i sama oskarżona potwierdziła wypisanie ich treści przez siebie.

Na wstępie oceny zeznań świadków należy zdaniem Sądu ogólnie podkreślić, że w świetle stanowiska judykatury nieuzasadnione jest doszukiwanie się w zeznaniach świadków nieprawdy, póki nie pojawią się powody do takiej podejrzliwości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 stycznia 1994 r., II AKr 243/93, KZS 1994/2 poz. 19). Z kolei o wiarygodności zeznań świadka decyduje przede wszystkim to, czy znalazły one przekonujące potwierdzenie w pozostałym do dyspozycji sądu materiale dowodowym, a jedynie przy braku takiego potwierdzenia, mogą przy ocenie zeznań mieć znaczenie także okoliczności dotyczące osobowości zeznającego, jego zachowanie się przed zajęciem i inne momenty mogące rzutować na wiarygodność tego, co świadek mówi (por. wyrok SN z dnia 28 maja 1979 r., I KR 91/79, LexPolonica nr 321597).

Za w znacznej części wiarygodne Sąd uznał **zeznania świadka J. P. (1)**. Były one bowiem w większości spójne, spontaniczne i konsekwentne, a także korelowały z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Świadek opisał okoliczności swojej współpracy z oskarżoną, stanowczo i konsekwentnie podając, że przekazywała jej środki pieniężne z przeznaczeniem na regulowanie należności na rzecz ZUS, co do których potem okazało się, że nie zostały uiszczone. Poza zakresem szczegółowych ustaleń faktycznych sprawy ze względu na granice przedmiotowe obecnego procesu musiały pozostać okoliczności zatrzymania przez oskarżoną dokumentów pokrzywdzonego. Sąd nie dostrzegł konfliktu pokrzywdzonego z oskarżoną, który mógłby wskazywać na bezpodstawne pomawianie oskarżonej o przywłaszczenie pieniędzy. Jego zeznania miały przy tym potwierdzenie w zeznaniach innych pokrzywdzonych przedsiębiorców i informacji ZUS. Świadek potwierdził, że w 1999 r. oskarżona, twierdząc, że uiszczała za niego składki, okazywała mu dowody wpłat, co do których potem stwierdził, że zostały sfalszowane. W sprawie brak było dowodów przekazywania pieniędzy oskarżonej przez pokrzywdzonego, jak i pisemnej umowy o prowadzenie księgowości, jednak nie wyłączało to zdaniem Sądu wiarygodności zeznań J. P. (1), zwłaszcza, że dane z ZUS potwierdziły powstanie zaległości składkowych, a prowadzenie dla niego księgowości przez oskarżoną potwierdziły zeznania innych pokrzywdzonych przedsiębiorców, jak też dokumenty firmy pokrzywdzonego znalezione w miejscu zamieszkania oskarżonej i jej wyjaśnienia.

Sąd częściowo odmówił wiary tym zeznaniom jedynie w zakresie, w jakim J. P. (1) podawał, że oskarżona nie przekazała do ZUS łącznie kwoty ok. 3.000 zł, albowiem przeczyły temu późniejsze zeznania tego świadka i treść informacji ZUS (k. 924), wskazujące, że jego główna zaległość w opłacaniu składek za 1999 r. wyniosła 1.238,83 zł. Wprawdzie pokrzywdzony przedstawił dowody wpłaty do ZUS kwoty 2.696,05 zł (k. 849), to jednak zdaniem Sądu nie potwierdzało to przekazania oskarżonej takiej właśnie kwoty, skoro faktyczne zadłużenie było niższe, a brak było pokwitowań potwierdzających przekazanie oskarżonej wyższej kwoty. W ocenie Sądu na treść zeznań świadka w

omawianym zakresie wpływ miało to, że świadek nie miał dostępu do pełnej dokumentacji swojej firmy w momencie składania zeznań, zaś ZUS nie dokonał jeszcze pełnej weryfikacji wielkości należnych od niego składek.

Wartość kwoty pieniędzy zatrzymanych przez oskarżoną Sąd ustalił na kwotę 1.238,83 zł na podstawie szczegółowego i kompleksowego pisma ZUS z dnia 21 maja 2004 r. (k. 924), obejmującego okres pracy oskarżonej (z wyłączeniem stycznia 2000 r., kiedy zakończyła pracę). Zeznania J. P. (1) pozwoliły przy tym ustalić związek przyczynowy powstania zaległości z zachowaniem oskarżonej. Sąd w tej mierze odmówił wiary pismu ZUS z dnia 28 lutego 2002 r. (k. 636) wskazującemu na brak zadłużenia pokrzywdzonego wobec ZUS. Sąd uznał, że to ostatnie pismo nie zostało poparte analizą całokształtu dokumentacji płatnika przez ZUS, a więc nie było pełne, a przy tym nie odnosiło się do istniejących w przeszłości zaległości, poprzestając na wskazaniu stanu jego konta z chwili sporządzenia pisma.

Jako wiarygodne w części Sąd ocenił **zeznania świadków G. U. i S. U.** Sąd uznał te zeznania za wiarygodne w części, w jakiej były spójne, konsekwentne i logiczne, a przy tym nie budziły wątpliwości w świetle innych dowodów oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Poza granicami ustaleń faktycznych sprawy ze względu na zakres przedmiotowy obecnego procesu musiały pozostać okoliczności zatrzymania przez oskarżoną dokumentów pokrzywdzonych i składania deklaracji podatkowych. Poza zakresem sprawy pozostawały też okoliczności dotyczące kredytu zaciągniętego przez oskarżoną i K. U. oraz szczegółowej realizacji zajęcia komorniczego dotyczącego M. S. (4), jak też związane z tym dokumenty (k. 40-44, k. 114). Sąd nie wykorzystał do ustaleń także dokumentów wyliczeń (k. 408, k. 437-438, k. 440), skoro nie zostało wykazane autorstwo tych dokumentów i podstawy faktyczne ich sporządzenia. Sąd nie dopatrzył się podstaw, aby wątpić co do zasady w wiarygodność tych zeznań, przy czym oceniając je Sąd kierował się tym, czy znalazły one potwierdzenie w innych dowodach, dostrzegając, że oskarżona konsekwentnie kwestionowała zeznania przede wszystkim G. U..

Sąd nie wykorzystał owych zeznań w pełni do określenia wartości szkody wyrządzonej przestępstwem w zakresie zatrzymywania przez oskarżoną pieniędzy przeznaczonych na opłacanie składek w ZUS. Ich zeznania w tym zakresie nie były konsekwentne i nie zostały poparte innymi dowodami, co zdaniem Sądu było uzasadnione także postawą oskarżonej, która zatrzymała większość dokumentacji dotyczącej prowadzonych przez pokrzywdzonych działalności gospodarczych. Kwotę przywłaszczenia Sąd ustalił więc na podstawie ostatnich i pełnych informacji uzyskanych z ZUS (k. 254-255, k. 912-913), określających wartość zaległości w opłacaniu składek jaka powstała po stronie pokrzywdzonych w badanym okresie. Zdaniem Sądu wartość tych zaległości pozwalała określić kwotę przywłaszczenia, skoro oskarżona zajmowała się obliczaniem składek, miała świadomość w jakiej kwocie powinny być one odprowadzane a więc musiała je pobierać od pokrzywdzonych w należnej od nich kwocie, tak aby nie wzbudzić ich podejrzeń. Sąd odmówił wiary zawiadomieniu pokrzywdzonych o popełnieniu przestępstwa (k. 15-16) w zakresie, w jakim określono w nim wartość szkody, albowiem owe wyliczenie nie zostało uszczegółowione i przeczyły mu informacje z ZUS określające wartość zaległości składkowych małżonków U..

Świadkowie ci omówili zasady świadczenia pracy księgowej przez oskarżoną na potrzeby prowadzonych przez nich firm. W tym zakresie Sąd nie miał podstaw, aby kwestionować ich wypowiedzi, skoro były one konsekwentne i miały odbicie w innych dowodach, w szczególności w informacjach z ZUS, pokwitowaniach i sfałszowanych dowodach opłacania składek. Wiarygodne były w tym zakresie twierdzenia tych świadków o tym, że przekazywali oni środki pieniężne oskarżonej z przeznaczeniem na regulowanie składek w ZUS, skoro faktyczne wykonywanie takich zadań pracowniczych przez oskarżoną potwierdziło dokumenty pokwitowań (k. 28-29), jak też pośrednio zeznania J. P. (1) i G. J., wskazujące, że oskarżona podejmowała się takich czynności w ramach świadczenia pracy księgowej. Na regulowanie należności przez księgową wskazywały też zeznania J. Z. (1), która wcześniej zajmowała się księgowością pokrzywdzonych. Brak pokwitowań przekazywania kwot oskarżonej za okres objęty oskarżeniem zdaniem Sądu nie wyłączał jej sprawstwa, skoro pokrzywdzeni działali w zaufaniu do jej osoby, popartym jej wcześniejszym okresem zatrudnienia i brakiem wiedzy o nieprawidłowościach (kontrola nie ujawniała nieprawidłowości, a gdy stwierdzana była zaległość składkowa oskarżona wyjaśniała sytuację), wynikami przeszukania u oskarżonej (k. 641-642), jak też okazywaniem im dowodów wpłat, częściowo nierzetelnych (k. 18-19, k. 46). Jednocześnie Sąd częściowo odmówił wiary twierdzeniom G. U., że oskarżona pracowała w jej firmie od maja lub czerwca 1997 r., albowiem w późniejszych zeznaniach pokrzywdzona wskazała, że miało to miejsce od marca 1997 r. Jako wiarygodne

Sąd ocenił także twierdzenia G. U., że przeprowadzone w jej zakładzie kontrole nie ujawniły nieprawidłowości związanych z obowiązkami oskarżonej, albowiem znalazło to potwierdzenie w dokumentacji kontroli.

Sąd odmówił wiary zeznaniom w/w pokrzywdzonej, w których wskazywała, że nie wiedziała ona o braku regulowania składek na ubezpieczenie grupowe za pracowników, albowiem przeczyły im nie tylko wyjaśnienia oskarżonej, ale też zeznania pracowników i samego świadka (k. 104v), wskazujące chociażby, że to G. U. osobiście przekazywała świadczenia rzekomo z ubezpieczenia grupowego. G. U. choć zaprzeczyła wiedzy o zaprzestaniu odprowadzania składek na ubezpieczenie pracowników, to jednak przyznała, że były czasami zaległości w ich przekazywaniu, które potem spłacała (k. 105). Te ostatnie okoliczności zdaniem Sądu wskazywały, że G. U. miała świadomość braku odprowadzania składek za pracowników do (...) S.A., a zatrzymywanie wpłat pracowników przez oskarżoną odbywało się za wiedzą i przyzwoleniem G. U.. Jednocześnie jednak owe zeznania - w powiązaniu z zeznaniami J. Z. (1) - pozwalały stwierdzić, że to wyłącznie oskarżona odpowiadała za pobieranie wpłat od pracowników tytułem składek na ubezpieczenie grupowe, środki te pochodziły od pracowników (a nie od pracodawcy - G. U.), a w przypadku zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego, wypłata środków następowała z pozorami ich pochodzenia od zakładu ubezpieczeń. Z kolei pozycja G. U. w firmie, wykonywanie pracy w pobliżu biurka oskarżonej, skierowanie przez zakładu ubezpieczeń upomnienia na adres firmy, kierowane przez nią do pracowników zapewniania o trwaniu ubezpieczenia oraz podpisanie przez nią protokołu kontroli PiP zawierającego informację o braku objęcia pracowników ubezpieczeniem grupowym zdaniem Sądu potwierdzały, że G. U. musiała wiedzieć o braku odprowadzania tych składek przez oskarżoną, co powodowało, że wiarygodne były też sugestie oskarżonej, że pieniądze te były przeznaczone na prowadzenie jej firmy krawieckiej.

Jako wiarygodne Sąd ocenił także zeznania G. U. dotyczące wpłaty pieniędzy na rachunek siostry męża oskarżonej jako logiczne, rzeczowe, spójne i konsekwentne. Zeznania w tym zakresie były przy tym zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Pozwalały one czynić jednoznaczne ustalenia faktyczne do sprawy w tym zakresie, mimo że E. K. (1) skorzystała z prawa do odmowy złożenia zeznań. Zeznania G. U. potwierdziły okoliczności dokonania wpłat na kwotę 13.909,99 zł, przygotowanie dowodów wpłat przez oskarżoną, okoliczności dalszego rozdysponowania tych środków na podstawie informacji uzyskanych przez pokrzywdzoną od E. K. (1), co korespondowało z uzyskanymi do sprawy dokumentami bankowymi dotyczącymi tych transakcji. Owe zeznania pozwalały także wykluczyć, aby doszło do udzielenia przez G. U., czy jej męża pożyczki oskarżonej, a wskazane wpłaty dotyczyły przekazania środków z tego tytułu. Owe zeznania w powiązaniu z wyjaśnieniami oskarżonej potwierdziły również, że G. U. w kwietniu 1999 r. sama dokonała bankowej wpłaty 13.909,99 zł, jednak jej zeznania wykluczyły jej świadomość o tym, aby środki te miały dotrzeć do oskarżonej.

Nadto Sąd odmówił wiary twierdzeniom świadków, że oskarżona dopuściła się przywłaszczenia środków pochodzących z wynajmu lokali przy ul. (...) w P.. Sąd dostrzegł, że zeznania G. U. w tym zakresie nie były logiczne, konsekwentne i szczegółowe. Świadek wprawdzie już przy pierwszych przesłuchaniach wskazała na możliwość powstania zadłużenia z tytułu płatności dotyczących kamienicy, to jednak nie wskazała na możliwość przywłaszczenia przez oskarżoną pozostałej kwoty z czynszów, a nie miało to też odzwierciedlenia w pisemnym zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Poza tym zebrane dowody nie potwierdziły jednoznacznie, że oskarżona wyłącznie odpowiadała za regulowanie należności związanych z kamienicą i miała obowiązek przekazywania środków z czynszu na rachunki bankowe powiązane ze współwłaścicielami nieruchomości. W ocenie Sądu czyniło to wątpliwymi twierdzenia pokrzywdzonej o zaistnieniu pokrzywdzenia, zwłaszcza, że W. G. zeznał, że G. U. informowała go o przeznaczaniu dochodów z kamienicy na koszty remontów, a brak było danych o deklarowaniu przez współwłaścicieli w badanym okresie dochodów z kamienicy. W związku z tym Sąd odmówił wiary zeznaniom G. U., rozstrzygając jawiące się w tym zakresie wątpliwości na korzyść oskarżonej, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. Poza tym jednak Sąd dał wiarę zeznaniom małżonków U., że oskarżona była administratorem kamienicy i powstały zaległości w opłacaniu rachunków za wywóz odpadów i dostarczanie wody, skoro potwierdziły to pozostałe dowody. Wiarygodne były też twierdzenia G. U., że samodzielnie opłacała rachunki za prąd, skoro nie miało to zaprzeczenia w innych dowodach, przy czym pozwalały one przyjęć, iż w tym zakresie były opóźnienia leżące po stronie pokrzywdzonej. Wartość zaległości za dostarczanie wody do kamienicy Sąd określił na podstawie załączonego przez dostawcę wody zestawienia należności

(k. 592), a zaległości za wywóz nieczystości komunalnych na podstawie szczegółowego rozliczenia przedstawionego przez ich odbiorcę (k. 597). G. U. niekonsekwentnie wskazywała, że oskarżona miała się zajmować regulowaniem należności z kamienicy i że oskarżona nie przekazywała jej środków. Ów świadek w tej mierze podawała, że sama opłacała część rachunków za prąd, a nawet były z tego tytułu zaległości skoro grożono jego wyłączeniem, a w lipcu lub sierpniu 2000 r. był u niej przedstawiciel firmy wywożącej odpady informując o zaległościach, przy czym ona tylko skierowała go do oskarżonej nie badając w żaden sposób tej kwestii, mimo że - jak podała w późniejszych zeznaniach - w ogóle nie otrzymywała pieniędzy z czynszu. Sąd uznał za niewiarygodne także twierdzenia świadka o tym, że oskarżona miała wpłacać resztę pieniędzy z najmu kamienicy (po uiszczeniu opłat) na rachunek bankowy, skoro potwierdzono jedynie jednokrotne dokonanie przez nią takiej wpłaty, a brak było innych dowodów potwierdzających te zeznania, w szczególności wskazujących na monitorowanie przez współwłaścicieli stanu rachunków bankowych i podejmowanie przez nich niezwłocznej reakcji w celu uzyskania pieniędzy. Mimo administrowania kamienicą od marca 1999 r. żaden ze współwłaścicieli nie wskazywał na brak przekazywania przez oskarżoną, czy najemców należności z czynszu, czy brak regulowania przez nią opłat, mimo wartości pobranych przez oskarżoną przez cały okres czynszu (łącznie 104.786,52 zł przez 21 miesięcy, co dawało w przybliżeniu ok. 5.000 zł miesięcznie). Nadto S. U. zaznaczył (k. 2582), że w badanym okresie żona nie skarżyła się na brak otrzymywania pieniędzy z kamienicy, co zdaniem Sądu wyłączało zatrzymywanie pieniędzy przez oskarżoną.

Niewiarygodne były twierdzenia S. U., że oskarżona zbierała czynsze z kamienicy do października 2000 r., gdyż przeczyły temu dowody wpłat oraz zeznania jego żony i najemców lokali, wskazujące, że czyniła to do listopada 2000 r. Sąd odmówił też wiary jego twierdzeniom, że oskarżona zatrzymała pieniądze z tytułu regulowania należności za wodę i wywózów odpadów, a nadto - że miała sama regulować te należności, a resztę wpłacać na rachunek bankowy, albowiem nie miało to wyraźnego potwierdzenia w innych dowodach, a świadek nie miał w tym zakresie bezpośredniej wiedzy, gdyż tymi sprawami zajmowała się jego żona. Niewiarygodne były jego twierdzenia, że nie mieli oni informacji o zaległościach z tego tytułu aż do stycznia 2001 r., gdyż przeczyły temu zebrane dokumenty i zeznania G. U., wskazujące, że monit dotyczący wywozu nieczystości został doręczony na adres domowy G. U. i miała ona kontakt z przedstawicielem odbiorcy nieczystości.

Sąd nie dał wiary zeznaniom S. U. w części, w jakiej wskazywał, że oskarżona sfałszowała wniosek o rozłożenie zadłużenia składkowego na raty wraz z upoważnieniem, albowiem przeczyły temu inne zeznania tego świadka i wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej. Treść dokumentu wniosku w powiązaniu z twierdzeniami świadka wskazywała, że podpisała go oskarżona w imieniu pokrzywdzonego (nie zaś nazwiskiem S. U.), zaś upoważnienie wystawił sam S. U. nie mając świadomości jego przeznaczenia. Jednocześnie jednak zeznania pokrzywdzonego, wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej oraz wnioski opinii z zakresu badań dokumentów jednoznacznie pozwalały ustalić, że oświadczenie o stanie majątkowym zostało podrobione przez oskarżoną i następnie użyte w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych bez wiedzy małżonków U..

Zdaniem Sądu zeznania S. U., w zakresie, w jakim zaprzeczył on, że wiedział o prowadzeniu postępowania o rozłożenie zadłużenia składkowego na raty i o tym zadłużeniu, zasługiwały na wiarę. Świadek logicznie objaśnił, że dowiedział się o tym dopiero w październiku i listopadzie 2000 r., a przeczyły temu jedynie wyjaśnienia oskarżonej. Jak wynika z dokumentacji ZUS jedynie oskarżona występowała we wspomnianym postępowaniu jako upoważniony przedstawiciel płatnika. Jednocześnie pokrzywdzony nie mógł być pewny istnienia zadłużenia, skoro oskarżona zawsze załatwiała te sprawy. Zresztą pokrzywdzeni w sprawie przedsiębiorcy zbieżnie zeznawali, że w badanym okresie, w sytuacji jakichś informacji o nieprawidłowościach w opłacaniu należności, informowali o tym oskarżoną i ona załatwiała sprawę, gdyż potem nie było kontroli i monitów. Wiarygodne zdaniem Sądu były także twierdzenia S. U. dotyczące wystawiania dokumentu upoważnienia dla oskarżonej, skoro to właśnie ona zajmowała się przede wszystkim sprawami urzędowymi, a pokrzywdzeni jej ufali.

Wiarygodne były też zeznania G. i S. U., że na przełomie maja lub czerwca 2000 r. oraz w październiku 2000 r. pojawili się u nich komornicy skarbowi, albowiem znalazło to potwierdzenie w dokumentacji skarbowej, tytułach wykonawczych, jak też pośrednio w zeznaniach A. P.. Z faktu tego zdaniem Sądu nie można było wyprowadzać stwierdzenia, że pokrzywdzona wiedziała o zadłużeniu w ZUS z powodu braku odprowadzania składek, skoro jak

sama logicznie podała przekazała tę sprawę do załatwienia oskarżonej, która dysponowała dowodami wpłat składek, uznawanymi przez pokrzywdzoną wówczas za wiarygodne.

Istotne dla sprawy okazały się pisma ZUS (k. 254-255, k. 912-913), które pozwoliły określić wielkość zaległości pokrzywdzonych w regulowaniu należności wobec ZUS, a w efekcie wielkość należności zatrzymanych przez oskarżoną. Wynikało z nich, że zadłużenie S. U. wyniosło 88.719,75 zł, zaś G. 49.730,81 zł. Zeznania pokrzywdzonych pozwoliły z kolei ustalić związek przyczynowy powstania tych zaległości z zachowaniem oskarżonej, biorąc pod uwagę okres, w jakim A. M. (1) zajmowała się sprawami księgowymi pokrzywdzonych. Nadto Sąd odmówił wiary zebrany do sprawy dowodom wpłat (k. 18-19, k. 46, k. 641-642) w zakresie zawartych w nich danych, albowiem były one nierzetelne w swej treści, na co wskazywała informacja ZUS, zeznania pokrzywdzonych oraz niepełny układ treściowy dokumentów zabezpieczonych u oskarżonej.

Sąd dał w znacznej części wiary **zeznaniom świadka G. J.** Były one bowiem w większości spójne, spontaniczne i konsekwentne, a także korelowały z dokumentami zgromadzonymi w sprawie i zeznaniami innych pokrzywdzonych przedsiębiorców. Świadek opisała okoliczności swojej współpracy z oskarżoną, stanowczo i konsekwentnie podając, że przekazywała jej środki pieniężne z przeznaczeniem na regulowanie należności na rzecz ZUS i urzędu skarbowego. Sąd nie miał podstaw, aby kwestionować co do zasady wiarygodność tych zeznań, dostrzegając, że pokrzywdzona nie pozostawała w widocznym konflikcie z oskarżoną, a owe zeznania były konsekwentne i miały wyraźne potwierdzenie w innych dowodach, w tym w zeznaniach innych pokrzywdzonych przedsiębiorców, dowodach wpłat (w tym zabezpieczonych u oskarżonej) oraz informacji z ZUS. Natomiast poza zakresem ustaleń faktycznych sprawy - ze względu na zakres przedmiotowy obecnego procesu - musiały pozostać okoliczności zatrzymania przez oskarżoną dokumentów pokrzywdzonej i składania przez nią deklaracji podatkowych.

Świadek potwierdziła, że oskarżona w celu utwierdzenia jej zaufania do siebie okazywała jej podrobione dowody wpłaty należności na rzecz ZUS, które w rzeczywistości nie miały miejsca, jak też przekazała jej kilka takich dokumentów celem starań o kredyt. Owe zeznania w tym ostatnim zakresie znalazły potwierdzenie w dowodach wpłat przedstawionych przez pokrzywdzoną, informacji ZUS, jak też w dokumentach zabezpieczonych w toku przeszukania u oskarżonej, które potwierdziły, że mimo istnienia dowodów wpłat składek pochodzących od oskarżonej owe należności nie zostały przez nią uregulowane i oskarżona miała możliwość posługiwania się takimi, nierzetelnymi dowodami. Poza tym pokrzywdzona jednoznacznie potwierdzała we właściwych urzędach pocztowych brak wystawienia takich dowodów wpłat (k. 10), co wyłączało ich autentyczność. Jednocześnie świadek wskazała, że o nieprawidłowościach dowiedziała się dopiero w listopadzie 2000 r. w związku z chorobą, co logicznie potwierdzało okoliczności ujawnienia przez nią nieprawidłowości, zwłaszcza, że nie wykazano w toku procesu, aby docierały do niej upomnienia z tytułu tych należności. W ocenie Sądu owe twierdzenia nie mogły budzić wątpliwości, skoro jej współpraca z oskarżoną opierała się na zasadzie wzajemnego zaufania, brak było informacji o jakichś nieprawidłowościach, a oskarżona przedstawiała jej dowody wpłat. Wiarygodności tych zeznań zdaniem Sądu nie podważał brak potwierdzenia odbioru pieniędzy od pokrzywdzonej przez oskarżoną, skoro ich współpraca opierała się na formalnych umowach cywilnoprawnych i na zaufaniu, a przekazywanie pieniędzy potwierdziły chociażby zeznania G. U. i S. U..

Sąd odmówił wiary tym zeznaniom i zawiadomieniu pokrzywdzonej o popełnieniu przestępstwa (k. 2-4) jedynie w zakresie, w jakim G. J. początkowo podawała, że oskarżona nie przekazała do ZUS łącznie kwoty 6.500 zł, albowiem przeczyły temu późniejsze zeznania tego świadka i treść informacji ZUS (k. 581-582), wskazujące, że jej główna zaległość w opłacaniu składek za okres od sierpnia 1999 r. do października 2000 r. wyniosła 8.347,23 zł. Nie można przy tym pomijać, że oskarżona bezspornie zajmowała się obliczaniem tych składek, a więc miała świadomość wielkości należnych od pokrzywdzonej z tego tytułu kwot. W ocenie Sądu na treść zeznań świadka w omawianym zakresie wpływ miało to, że świadek nie weryfikowała dokładnie wielkości należnych od niej składek na ubezpieczenie w momencie składania pierwszych zeznań w sprawie, jak też to, że nie uwzględniła w nich całości należnych składek (też za okres od lipca do października 2000 r.), wskazując wyłącznie zaległość za okres od sierpnia 1999 r. do czerwca 2000 r. w kwocie 6.500 zł. Jak już wskazano wcześniej pokrzywdzona działała w zaufaniu do oskarżonej, a przy tym nie miała dostępu do dokumentacji, która częściowo znajdowała się w dyspozycji oskarżonej i częściowo

była nierzetelna (podrobione dowody wpłaty). Zdaniem Sądu owe okoliczności, połączone z wstępną, niepełną informacją od pracowników ZUS (k. 10), wpłynęły na brak możliwości pełnego określenia wartości szkody przez pokrzywdzoną w początkowym etapie prowadzonego procesu. Konkludując, owe zeznania w powiązaniu z informacją ZUS pozwalały stwierdzić, że oskarżona zatrzymała dla siebie kwotę 8.347,23 zł przeznaczoną na uregulowanie składek na ubezpieczenie społeczne oraz kwotę 200 zł przeznaczoną na uregulowanie podatku VAT. Niewiarygodne w całości były też twierdzenia świadka, że od lipca 2000 r. sama zaczęła regulować składki na ZUS, albowiem przeczyły temu inne jej zeznania, w których wskazywała, że o nieprawidłowościach dowiedziała się w październiku i listopadzie 2000 r., a zaległości obejmowały okres do października 2000 r. W ocenie Sądu wpływ na treść zeznań w tym zakresie miał upływ czasu, jak też brak pełnego rozeznania pokrzywdzonej o wielkości wyrządzonej jej szkody.

Istotne dla określenia wielkości kwoty zatrzymanej przez oskarżoną tytułem składek ZUS okazało się pismo ZUS z dnia 21 lutego 2002 r. (k. 581-582), w którym jednoznacznie określone zostało zadłużenie główne G. J. w ZUS na kwotę 8.347,23 zł, tytułem składek za okres 8/1999-10/2000. Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wiarygodności tego dokumentu, jako że pochodził od instytucji bezstronnej i był jednoznaczny w swej wymowie. Z kolei zatrzymanie przez oskarżoną kwoty 200 zł Sąd ustalił na podstawie jednoznacznych, konsekwentnych i stanowczych zeznań G. J.. Nadto Sąd odmówił wiary zebranych do sprawy dowodom wpłat (k. 5-7, k. 640) w zakresie zawartych w nich danych, albowiem były one nierzetelne w swej treści, na co wskazywała informacja ZUS, zeznania pokrzywdzonej oraz niepełny układ treściowy dokumentów zabezpieczonych u oskarżonej.

Jako przydatne dla sprawy okazały się także **zeznania pracowników G. U.: B. M., B. B., A. U., H. C., M. K. (1), R. R. (2), H. K., E. P., E. B. (2), H. M. (uprzednio M.-P.), K. B. (1), M. K. (3) (uprzednio C.), T. M., E. R., S. M. oraz J. W. (1)**, zatrudnionych w jej firmie, działającej pod nazwą (...). Sąd odmówił wiary tym zeznaniom jedynie w zakresie, w którym nie były one szczegółowe i konkretne, jak też miały zaprzeczenie w innych zeznaniach tych osób. Świadkowie ci wskazali na okres swego zatrudnienia u G. U., comiesięczne pobieranie od nich składek na ubezpieczenie grupowe, jak też na wielkość tych składek, przeznaczanie na ten cel pieniędzy pracowników, wypłacanie świadczeń z ubezpieczenia przez oskarżoną i G. U. oraz okoliczności ujawnienia nieprawidłowości z tym związanych. Zeznania te w zasadniczych kwestiach były zbieżne i spójne, przy czym pozwalały ustalić, że w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. oskarżona pobierała od 16 pracowników wpłaty w wysokości co najmniej 15 zł miesięcznie od osoby, a w sumie pieniądze w łącznej kwocie co najmniej 6.195 zł. Owe zeznania nie pozwalały określić, w jakim momencie nastąpiło podwyższenie wysokości rzekomej składki ubezpieczeniowej z 15 zł na 30 zł miesięcznie, a więc istniejące w tym zakresie wątpliwości Sąd rozstrzygnął na korzyść oskarżonej, przyjmując, że składki te wyniosły co najmniej 15 zł miesięcznie. Zeznania tych świadków pozwalały także jednoznacznie określić okresy, w jakich były pobierane wpłaty na składki od poszczególnych pracowników, a efekcie ustalić wartość zatrzymanych przez oskarżoną pieniędzy. Jak wynika z zeznań tych pracowników w przypadku większości pracowników oskarżona pobierała pieniądze co miesiąc w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. (34 miesiące x 15 zł = 510 zł od pracownika). Jednocześnie nie wszystkie z tych osób były zatrudnione przez cały badany okres i nie wszyscy potwierdzili wpłacanie składek przez cały okres swego zatrudnienia, co dotyczyło H. K., E. B. (2), H. P., M. C., T. M., E. R. i S. M.. W przypadku E. B. (2) Sąd przyjął, że opłacała ona składki od stycznia 2000 r., albowiem nie była ona w stanie wskazać dokładnej daty swego zatrudnienia w firmie, potwierdzając jedynie, że rozpoczęła tam pracę pod koniec 1999 r. i od razu opłacała składki. Zeznania tych świadków były przy tym istotne dla ustalenia wartości przyjętych przez oskarżoną pieniędzy wobec braku jakiegokolwiek obiektywnej dokumentacji w tej materii, co miało związek przede wszystkim z wygaśnięciem ubezpieczenia i brakiem prowadzenia takiej dokumentacji przez zakład ubezpieczeń. Nadto okazywanie pracownikom sfalszowanych dowodów wpłat składek do (...) potwierdziły zeznania A. U., H. C., M. K. (1) i E. B. (2). Twierdzenia świadków o braku odprowadzania za nich składek ZUS zostały potwierdzone i uszczegółowione informacjami uzyskanymi z ZUS. Jednocześnie Sąd nie wykorzystał do szczegółowych ustaleń w sprawie zeznań tych osób odnoszących się do wypełniania list płac ze względu na zakres zarzutów, poprzestając na wyprowadzeniu na ich podstawie ustalenia, że oskarżona przedstawiała im do podpisu puste listy płac, do których potem wpisywała kwoty wynagrodzeń, co tłumaczyło brak wiedzy świadków o wielkości kwot potrąceń na ubezpieczenie grupowe i co nie mogło zostać zweryfikowane ze względu na brak zabezpieczenia takich dokumentów.

W tym świetle Sąd odmówił częściowo wiary zeznaniom świadka B. M. i jej zawiadomieniu o przestępstwie (k. 66-67) w zakresie, w jakim świadek wskazywała wartość szkody, wielkość składki na 30 zł miesięcznie, krótszy okres nienależnego pobierania od niej przez oskarżoną składek, albowiem w tym zakresie przeczyły temu późniejsze zeznania samego świadka i zeznania innych pracowników G. U., określające wartość składki na co najmniej 15 zł i zaprzestanie ubezpieczenia od września 1997 r., oraz informacje przekazane przez (...) S.A. (k. 127), określające wartość ostatniej składki na 15 zł oraz okres braku ubezpieczenia grupowego w firmie od września 1997 r. do czerwca 2000 r. W związku z treścią wskazanego pisma (...) Zakładu (...) na (...) S.A. Sąd częściowo odmówił wiary wcześniejszemu pismu tego podmiotu z dnia 16 października 2000 r. (k. 72), w części określającej okres trwania ubezpieczenia wobec B. M., albowiem późniejsze, kompleksowe pismo jednocześnie potwierdzało, że ubezpieczenie wygasło od września 1997 r., a więc nie mogło dojść do uiszczenia składek za B. M. aż do października 1997 r. Sąd odmówił wiary twierdzeniom B. M., że to wyłącznie G. U. wypłacała pracownikom pieniądze z tytułu ubezpieczenia, gdyż przeczyły temu wcześniejsze zeznania tego świadka, wskazujące, że czyniła to też oskarżona. Jednocześnie owe zeznania pozwalały ustalić, że obie kobiety wypłacały pieniądze rzekomo z ubezpieczenia pracownikom, mimo że świadek miała taką wiedzę ze słyszenia, skoro potwierdziła to częściowo G. U.. Sąd częściowo odmówił wiary także zeznaniom H. K. i T. M. w zakresie, w jakim świadkowie ci wskazywali na wysokość składki w kwocie 30 zł, gdyż nie miało to potwierdzenia w innych dowodach, pozwalających ustalić, w jakim momencie nastąpiła podwyżka do tej kwoty wobec poszczególnych pracowników.

Sąd nie wykorzystał do czynienia stanowczych ustaleń w sprawie oświadczeń na k. 68-70, skoro nie można było potwierdzić ich jednoznacznego autorstwa, a ich treść nie była na tyle jasna i szczegółowa, aby można było z nich wyprowadzić ocenę, że autorzy tych pism potwierdzili pracownicy trwanie ubezpieczenia grupowego we wcześniejszym okresie. Jednocześnie fakt kierowania przez oskarżoną i G. U. do B. M. zapewnień o trwaniu ubezpieczenia pracowniczego wynikał z zeznań B. M. i pośrednio zeznań pozostałych pracowników.

Wiedzę G. U. o wygaśnięciu ubezpieczenia grupowego pracowników zdaniem Sądu potwierdzały zeznania B. M. wskazujące na wypłacanie przez nią świadczeń rzekomo z tego ubezpieczenia. Potwierdzały ją pośrednio także zeznania pozostałych pracowników, wskazujące, że G. U. zajmowała się również bezpośrednią wypłatą im wynagrodzeń, mając świadomość dalszego potrącania z nich przez oskarżoną należności na składki. W ocenie Sądu nie zasługiwały w tym zakresie na wiarę twierdzenia G. U., że czyniła to nieświadomie, a wypłaty dokonywała wyłącznie na prośbę oskarżonej, skoro musiała ona mieć świadomość, że świadczenia z ubezpieczenia nie powinna wypłacać ona, czy jej księgową, lecz zakład ubezpieczeń, a na pytania pracownic dotyczące trwania ubezpieczenia odpowiadała zapewniając je o trwaniu tego ubezpieczenia. Wiedzę G. U. o wygaśnięciu ubezpieczenia potwierdzały pośrednio także wyniki kontroli z zakresu inspekcji pracy wskazujące, że pracodawca w toku kontroli podał, iż ubezpieczenie jest realizowane przez pracowników indywidualnie. Owej wiedzy nie wykluczały zdaniem Sądu zeznania E. B. (2), które były na tyle ogólne w swej treści, że nie pozwalały zaprzeczyć wiedzy G. U. o wygaśnięciu ubezpieczenia. Zeznania E. P. i E. B. (2) nie pozwalały również uznać, że oskarżona prosiła pracowników o odrębne przekazywanie jej pieniędzy na składki, skoro inni pracownicy wskazywali, że regulowanie przez nich składek następowało w ich przypadku poprzez dokonywania potrąceń z wynagrodzenia za pracę.

Za wiarygodne Sąd uznał **zeznania świadka J. Z. (1)**, która zajmowała się księgowością G. U. bezpośrednio przed oskarżoną. Owe zeznania zdaniem Sądu pozwoliły potwierdzić przekazanie oskarżonej całokształtu dokumentacji firmy pokrzywdzonej, jak też objęcie obowiązkami księgowej w tej firmie realizacji płatności na rzecz ZUS oraz (...). Świadek przy tym potwierdziła, że okazywała szefowej dowody wpłat tych należności. Owe zeznania zdaniem Sądu pozwoliły potwierdzić twierdzenia G. i S. U., że przekazywali oskarżonej pieniądze na uiszczanie składek w ZUS, żądając okazywania dowodów wniesienia tych wpłat. Niewiele do rozstrzygnięcia wniosły natomiast w pełni wiarygodne **zeznania świadka M. S. (3)**, która do 1996 r. pracowała w firmie (...), zajmując się m.in. jej księgowością. Świadek potwierdziła przekazanie dokumentacji firmy (...), przy czym nie poznała oskarżonej i nie miała jakiegokolwiek wiedzy istotnej dla sprawy.

Wiarygodne okazały się także **zeznania świadka D. R.**, która z ramienia (...) sp. z o.o. wypowiedziała się na temat zadłużenia z tytułu dostaw wody do nieruchomości położonej w P. przy ul. (...). Owe zeznania i pisma (...) sp. z o.o. pozwalały potwierdzić powstanie zadłużenia w opłatach za wodę, jak też występowanie oskarżonej jako administratora kamienicy. Wiarygodne okazały się także **zeznania świadka A. C.**, która w imieniu R.- (...) sp. z o.o. wypowiedziała się na temat zadłużenia z tytułu regulowania rachunków za wywóz odpadów z posesji przy ul. (...). Owe zeznania i pisma R.- (...) sp. z o.o. pozwalały potwierdzić powstanie zadłużenia w opłatach za wywóz nieczystości. Wskazani świadkowie nie mieli jednak wiedzy o przyczynach powstania zadłużenia, a więc ich zeznania nie miały istotnego znaczenia dla sprawy.

Sąd przyznał przymiot wiarygodności **zeznaniom świadków: A. W., A. K., T. K., M. K. (2), R. D., P. C., S. W., A. L., J. S. (1), B. Z., J. C., J. G., S. B., M. S. (2), J. R., P. J., W. O., K. B. (2), M. U., M. M. (2), T. P., J. Z. (2), K. M. i Z. J.**, którzy jako najemcy pomieszczeń w kamienicy przy ul. (...) i współlokatorzy najemców wskazali na okoliczności przekazywania oskarżonej pieniędzy z tytułu najmu lokali. Ich zeznania okazały się spójne, logiczne i zbieżne, a przy tym miały one odzwierciedlenie w przedstawionych dowodach wpłat. Nie pozwoliły one jednak ustalić, co działo się z pobieranymi przez oskarżoną jako administratorkę kamienicy kwotami, a więc zostały one wykorzystane przez Sąd w ograniczonym zakresie, jedynie co do ustalenia szczegółów administrowania kamienicą przez oskarżoną, w szczególności w zakresie pobierania należności. Owe zeznania wykluczyły przy tym, aby którykolwiek ze współwłaścicieli nieruchomości domagał się od najemców zapłaty należności, które pobrała oskarżona. Sąd dokonał kalkulacji wpłat poczynionych przez poszczególnych najemców w badanym okresie, ustalając przychodu uzyskany z kamienicy. Określając te kwoty Sąd kierował się przede wszystkim zeznaniami świadków, wykorzystując je w zakresie, w jakim były one stanowcze i wskazywały na konkretne kwoty przekazane oskarżonej. Przy braku takiej szczegółowości Sąd określał wartość uiszczonych kwot na podstawie przedstawionych dowodów wpłat. W przypadku K. B. (2) Sąd ustalił wartość uiszczonych przez nią należności z tytułu najmu biorąc pod uwagę zabezpieczone 19 pokwitowań na łączną kwotę 6.547,40 zł (k. 521) oraz wiarygodne twierdzenia wskazanego świadka o uiszczeniu na rzecz oskarżonej dodatkowo łącznej kwoty 657,34 zł (w czerwcu 1999 r. i listopadzie 2000 r.).

Jako wiarygodne Sąd ocenił **zeznania świadków A. G. i W. G.**. Osoby te jako współwłaściciele kamienicy położonej w P., przy ul. (...), wypowiedzieli się na temat administrowania nieruchomości w inkryminowanym okresie i roli w tym oskarżonej. Nie było przy tym możliwe przesłuchanie ich matki - K. G., albowiem owa kobieta zmarła. Wskazani świadkowie nie mieli szerokiej wiedzy na temat działalności oskarżonej oraz pobierania i rozliczania przez nią opłat z tytułu najmu lokali w kamienicy. Zaprzeczyli, aby otrzymywali jakiegokolwiek należności od oskarżonej, czy konkretne kwoty tytułem dochodów z kamienicy w tym okresie. W. G. nadto wskazał, że G. U. informowała go, że przychody z kamienicy są przeznaczane na remonty budynku, przy czym nie był w stanie określić dochodów z kamienicy i okresów, w jakich się z nich rozliczał. W. G. wprawdzie zeznał, że oskarżona jako administrator miała regulować należności za kamienicę, to jednak nie miał w tym zakresie pełnej informacji, bowiem był za granicą, przyznał, że żona regulowała należności za oświetlenie klatki schodowej, a przy tym nie zajmował się bezpośrednio zarządem budynkiem, gdyż całością zajmowała się G. U., która zatrudniła oskarżoną. W związku z tym, że wskazani świadkowie nie byli w stanie wskazać, w jakim okresie otrzymywali od G. U. środki tytułem dochodów z kamienicy i zaprzeczyli, aby otrzymywała je ich matka Sąd uznał, że nie otrzymali oni takich środków, zwłaszcza, że jak wynika z informacji przesłanych przez urzędy skarbowe, nie deklarowali oni w badanym okresie istotnych dochodów z innych tytułów.

Dla Sądu wiarygodne były także **zeznania świadka M. P.**, który jako pracownik ZUS wypowiedział się na temat sprzeczności informacji zawartych w treści pism ZUS dotyczących zadłużenia składkowego S. U.. Świadek ten wskazał jednoznacznie, że ostatnie z uzyskanych do sprawy pism ZUS (k. 912-913) zawiera najpełniejsze informacje z konta płatnika składek, a zmiany kwotowe w omawianym zakresie mogły wynikać z korekt i wpłat, a w poprzednim okresie brak było wszystkich dokumentów umożliwiających ocenę stanu zadłużenia pokrzywdzonego. W ocenie Sądu owe zeznania przemawiały za wiarygodnością ostatniego z pism ZUS dotyczącego stanu zadłużenia S. U. i pozwoliły ten dokument wykorzystać do ustaleń faktycznych w sprawie, dostrzegając, że oskarżona jako księgowa dokonywała wyliczeń tych składek.

Wiarygodne okazały się nadto **zeznania świadka J. P. (2)**, który jako znajomy oskarżonej potwierdził, że przypadkowo był świadkiem przekazywania przez nią pieniędzy z tytułu czynszu swej szefowej. Owe zeznania nie miały istotnego znaczenia dla sprawy ze względu na brak szczegółowości (nie określały dat przekazywania pieniędzy oraz konkretnych kwot). Zaiste jednak owe zeznania częściowo potwierdziły linię obrony oskarżonej i treść jej wyjaśnień, wskazujących na przekazywanie przez nią należności czynszowych bezpośrednio G. U.. Zdaniem Sądu analiza treści tych zeznań nie pozwoliła uznać, że znajomość świadka z oskarżoną wpłynęła w jakikolwiek sposób na ich treść. Wyłączała to w szczególności w ocenie Sądu ich ogólnikowość, wskazująca, że świadek pamiętał przekazywanie pieniędzy bardzo powierzchownie, a jego zeznania miały w tej części charakter szczerzy i spontaniczny.

W ograniczonym zakresie przydatne dla sprawy były **zeznania świadków D. M. i L. M.** Sąd z dużą ostrożnością podszedł do oceny tych zeznań, jako pochodzących od członków rodziny oskarżonej (jej męża i szwagierki). Sąd dostrzegł, że pomimo upływu lat świadkowie ci wskazywali na wiele szczegółów rozmów, jakie mieli słyszeć w siedzibie firmy (...), a mimo swoich obowiązków zawodowych spędzali dużo czasu u oskarżonej w pracy. Sąd odmówił wiary tym zeznaniom w zakresie, w jakim były one sprzeczne z innymi, wiarygodnymi dowodami, nie dopatrując się podstaw, aby odmówić im wiary w całości. Sąd badał je w zetknięciu z innymi dowodami i nie wykorzystał ich do czynienia szerszych ustaleń w sprawie, dostrzegając, że świadkowie nie mieli bezpośredniej wiedzy o czynach objętych zarzutami i pracy oskarżonej, a informacje o sprawie mieli w dużej części od oskarżonej. Sąd dostrzegł, że oboje świadkowie starali się przedstawić oskarżoną jako osobę sumienną i obowiązkową, całkowicie wyłączając jej odpowiedzialność za pogorszenie kondycji finansowej firmy (...) przy jednoczesnym istnieniu obiektywnych dowodów wskazujących na taki wpływ, w tym na zatrzymywanie pieniędzy przez A. M. (1). Należy też podkreślić, że zeznania te miały ograniczony zakres, gdyż odnosiły się jedynie do zarzutów związanych z osobą G. U., co wyłączało ich szersze wykorzystanie do sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. M. w zakresie, w jakim potwierdził on wykonywanie przez żonę pracy księgowej dla pokrzywdzonych i pracy administratora kamienicy. Miało to potwierdzenie w pozostałych dowodach zebranych do sprawy. Zeznania świadka o tym, że oskarżona pobierała czynsze z kamienicy i przekazywała je G. U. nie miały wyraźnego i obiektywnego zaprzeczenia w innych dowodach, a przy tym potwierdzały je zeznania J. P. (2) i wyjaśnienia oskarżonej. W związku z tym Sąd uznał te zeznania także w tej części za wiarygodne, przy czym były one na tyle ogólne, że nie pozwalały czynić w tym zakresie szczegółowych ustaleń.

W niewielkiej części wiarygodne zdaniem Sądu były zeznania L. M.. Sąd dał im wiarę, że świadek bywała w zakładzie pracy oskarżonej, albowiem nie miało to zaprzeczenia w innych dowodach. Można jednak było zdaniem Sądu wykluczyć, że L. M. była świadkiem odbywanych tam poufnych rozmów, czy że G. U. zwierzała się jej ze swoich kłopotów finansowych, problemów z komornikiem, braku odprowadzania składek do (...). Zdaniem Sądu zupełnie niewiarygodne było, aby G. U. mogła przed obcą osobą wyjawiać niekorzystne dla siebie fakty, czy aby oskarżona przekazywała przy niej pieniądze z czynszu szefowej. Treść tych zeznań w ocenie Sądu wskazywała, że świadek chciała złożyć korzystne zeznania dla oskarżonej. Nie można w tym zakresie chociażby pominąć, że świadek wskazała, że oskarżona była zaskoczona tym, że szefowa nie odprowadza składek do (...), gdy w toku procesu oskarżona konsekwentnie przyznawała, że wiedziała o tym. Nie sposób przy tym zapominać, że sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego byłaby sytuacja, gdy G. U. ujawnia fakt braku regulowania składek przed osobą z zewnątrz, a jednocześnie ukrywała to przed pracownikami, a poza tym aby dopuszczała do przesiadywania obcej osoby u oskarżonej, prowadzącej przecież do obniżenia wydajności pracy, gdy sama oskarżona wskazywała na brak wolnej przestrzeni w miejscu pracy. Poza tym świadek nie potrafiła jednoznacznie wskazać ile razy widziała przekazanie pieniędzy za czynsz, kiedy dokładnie i dlaczego była tego świadkiem skoro była tylko przejściowo w miejscu pracy oskarżonej. Przeczyły temu także zeznania K. U. wskazujące, że G. U. nie lubiła nawet wobec najbliższych mówić o swej pracy i problemach z nią związanych.

Niewiele do sprawy wniosły w większości wiarygodne **zeznania świadka K. U.**, będącej córką G. i S. U.. W ocenie Sądu brak było podstaw, które podważałyby obiektywizm tych zeznań, zwłaszcza, że miały one potwierdzenie w innych dowodach, w tym w zeznaniach jej rodziców i J. P. (1) oraz dokumentacji kontroli. Świadek nie miała bezpośredniej

wiedzy o zdarzeniach objętych zarzutami, przy tym pośrednio potwierdziła zarekomendowanie oskarżonej do pracy księgowej przez J. P. (1) oraz odstąpienie poborecy od czynności po okazaniu potwierdzeń wpłat przez oskarżoną. Świadek zaprzeczyła, aby na dokumentach na k. 68-70 znajdowało się w całości pismo jej matki, co nie znalazło zaprzeczenia we wnioskach opinii grafologicznej i zeznaniach B. M.. Wiarygodne okazały się też jej twierdzenia o tym, że oskarżona zajmowała się rozliczaniem składek w (...) oraz administrowaniem kamienicy. Sąd odmówił im wiary, że oskarżona była odpowiedzialna za regulowanie należności związanych z kamienicą, albowiem przeczyły temu inne dowody, wskazujące, że regulowała tylko niektóre z tych rachunków. W ocenie Sądu na treść zeznań wpływ miał brak wiedzy o sprawie związany z tym, że świadek nie kontaktowała się zawodowo z oskarżoną w sprawie administrowania kamienicą i jak sama przyznała nie rozmawiała szczegółowo z matką o sprawie.

Przymiot wiarygodności Sąd przyznał z kolei **zeznaniom świadka J. W. (2)**, który jako inspektor pracy potwierdził przeprowadzenie kontroli w zakładzie pracy prowadzonym przez G. U.. Świadek nie był jednak w stanie wskazać kto konkretnie w imieniu pracodawcy oświadczył o indywidualnym, dodatkowym ubezpieczeniu pracowników. Owe zeznania niewiele wniosły do sprawy, choć potwierdziły okoliczności przeprowadzonej kontroli.

Niewiele do sprawy wniosły także **zeznania świadka A. P.**, które potwierdziły obecność komornika w firmie (...). Świadek nie pamiętała wielu szczegółów tego zdarzenia, a w związku z tym owe zeznania nie mogły być wykorzystane do czynienia szerszych ustaleń w sprawie, w szczególności do stwierdzenia, że G. U. miała szeroką wiedzę o swoim zadłużeniu składkowym. Świadek nie miała też wiedzy o rozliczeniach oskarżonej z pokrzywdzonymi, w szczególności z J. P. (1).

Nie miały żadnego znaczenia dla sprawy **zeznania świadka A. N.**, która nie miała wiedzy w sprawie.

Poza oceną Sądu pozostały natomiast **zeznania świadków E. K. (1) i E. K. (2)**, które – jako osoby najbliższe dla oskarżonej – skorzystały z prawa do odmowy złożenia zeznań (k. 2118-2119, k. 2330).

Jako w pełni wiarygodne Sąd potraktował pisemne **opinie sądowo-lekarskie dotyczące oskarżonej z dnia 4 lutego 2005 r., 30 września 2005 r., 8 maja 2009 r. i 4 listopada 2009 r.** Nie miały one jednak istotnego znaczenia dla sprawy i nie zostały wykorzystane do czynienia ustaleń faktycznych, albowiem miała znaczenie procesowe i odnosiła się do stanu zdrowia oskarżonej w toku procesu.

Jako całkowicie wiarygodną Sąd ocenił **ostatnią opinię sądowo-psychiatryczną sporządzoną do sprawy z dnia 9 października 2013 r. lekarzy psychiatrów R. K. i K. O.** Sąd dostrzegł, że została ona wydana na podstawie badania oskarżonej przez dwóch lekarzy psychiatrów, jak też całokształtu dotyczącej jej osoby dokumentacji medycznej, także w powiązaniu z poprzednimi opiniami dotyczącymi stanu zdrowia psychicznego oskarżonej. Zdaniem Sądu owa opinia zawiera logiczne wnioski, wysnute z precyzyjnie sformułowanych spostrzeżeń, opartych na dokładnych badaniach. Opinia ta pozwoliła ocenić zachowanie oskarżonej i jej psychikę. Sąd uznał ją za miarodajną dla oceny stanu zdrowia psychicznego oskarżonej. Jej wnioski końcowe nie budziły żadnych wątpliwości także stron, a biegli wydający opinię mają odpowiednie doświadczenie zawodowe i ugruntowaną wiedzę. Biegli psychiatry nie stwierdzili u A. M. (1) objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego, przy czym rozpoznali u niej zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego w wywiadzie. Uznali, że oskarżona tempore criminis miała w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem (nie zachodzą warunki art. 31 § 1 i 2 k.k.). Jednocześnie stwierdzili, że może ona uczestniczyć w prowadzonym postępowaniu karnym biorąc pod uwagę jej aktualny stan zdrowia psychicznego.

Sąd pominął w swych ustaleniach **opinię sądowo-psychiatryczną z dnia 9 grudnia 2008 r. lekarza psychiatrę F. R.** (k. 1314-1320, k. 1349-1355), albowiem została ona wydana przez pojedynczego psychiatrę, co wyłączało dopuszczalność jej wykorzystania na gruncie procedury karnej.

Pozostałe opinie sądowo-psychiatryczne sporządzone uprzednio w sprawie Sąd uznał za wiarygodne i wykorzystał je do sprawy jedynie w zakresie, w jakim ich wnioski były zgodne z treścią ostatniej opinii sądowo-psychiatrycznej. Zostały one wszak sporządzone w przeszłości, nie były pełne i nie odnosiły się do obecnego stanu

zdrowia psychicznego oskarżonej. Wnioski tych opinii w zasadniczej wymowie jednocześnie jednak były zgodne z wnioskami opinii z dnia 9 października 2013 r., wskazując, że w czasie czynów objętych zarzutami, jak też obecnie oskarżona była i jest poczytalna, a przy tym może brać obecnie udział w postępowaniu.

Przydatne okazały się także **pisemne opinie biegłej z zakresu (...)**, dotyczący oceny grafologicznej oświadczenia o stanie majątkowym (k. 134) i dokumentów przedstawionych przez B. M. (k. 68-70). Opinie te nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł ku temu przyczyn. Biegła stwierdziła, że zakwestionowane oświadczenie o stanie majątkowym i podpis nie zostały nakreślone przez G. U., zapisy stanowiące treść oświadczenia zostały nakreślone przez A. M. (1), a podpis pod tym oświadczeniem na tle wizerunki pieczętki najprawdopodobniej został nakreślony przez A. M. (1) i nie został nakreślony przez S. U.. Owe opinie potwierdziły więc sporządzenie dokumentu oświadczenia z podpisem przez oskarżoną. Biegła stwierdziła, że zapisy na dokumencie z k. 68 wykazują jednorodność graficzną ze wzorami pisma i podpisów oskarżonej, zaś zapisy z k. 70 nie zostały nakreślone przez oskarżoną.

Za wiarygodne Sąd uznał w znacznej części zebrane **dokumenty**, odmawiając im wiary jedynie w zakresie omówionym powyższej w związku z oceną dowodów osobowych w sprawie. Autentyczności i treści pozostałych dokumentów nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

A. M. (1) została oskarżona w niniejszym postępowaniu o to, że:

I. działając czynem o charakterze ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu w P. i we W.:

- sfalszowała w dniu 25.09.1998 r. oświadczenie o stanie majątkowym złożone w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych we W., a dotyczące Firmy (...),

- w dniu 3 grudnia 1998 r. jako osoba upoważniona poprzez fakt swojego zatrudnienia w charakterze księgowej poświadczyla nieprawdę co do opóźnień w opłacaniu składek ubezpieczeniowych w ZUS-ie a dotyczących w/wym. Firmy,

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

II. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wprowadzając w błąd co do przeznaczenia przekazanych jej pieniędzy dokonała przelania kwoty 13.909,99 zł na konto E. K. (1) w dniu 15 kwietnia 1999 r. w P., doprowadzając G. U. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tej wysokości, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.,

III. będąc zatrudniona w charakterze księgowej w Firmie (...) w P. w okresie od września 1997r. do czerwca 2000r. uporczywie naruszała prawa 20 pracowników zatrudnionych w Firmie poprzez nieopłacenie comiesięcznych składek związanych z grupowym ubezpieczeniem (...) i przywłaszczając powierzone jej z tego tytułu pieniądze w łącznej kwocie 11.220 zł, tj. o czyn z art. 218 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

IV. będąc zatrudniona w charakterze księgowej w Zakładzie (...), Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) i Przedsiębiorstwo (...) oraz w Firmie (...) oraz jako administrator kamienicy przy ul. (...) w P. działając czynem o charakterze ciągłym w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przywłaszczyła sobie powierzone jej mienie o znacznej wartości w łącznej kwocie 231.293,30 zł. i tak:

- w okresie od 1998 r. do października 2000 r. 3.000 zł. przyjęte od J. P. (1) z tytułu składek ZUS,

- 6.700 zł. przyjęte w okresie od sierpnia 1999 r. do października 2000 r. od G. J. w kwocie 6.500 zł. z tytułu składek ZUS, 200 zł. z tytułu podatku skarbowego,

- 40.873,08 zł. w okresie od stycznia 2000 r. do października 2000 r. z tytułu składek ZUS przyjęte od G. U.,

- 59.410,23 zł. z tytułu przekazanych jej w okresie marca, listopada, grudnia 1999 r. i lutego, marca, kwietnia i maja 2000 r. przez S. U. na opłatę składek ZUS,

- 120.310 zł. 33 gr. w okresie od 1 marca 1999 r. do 30 października 2000 r. z tytułu opłat przekazanych jej przez lokatorów jako administratorowi kamienicy przy ul. (...),

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Według **art. 270 § 1 k.k.**, kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Wskazany przepis wskazuje na trzy alternatywne czynności wykonawcze. Podrobienie dokumentu ma miejsce wówczas, gdy nie pochodzi on od tej osoby, w której imieniu został sporządzony, zaś przerobiony jest wówczas, gdy osoba nieupoważniona zmienia dokument autentyczny (por. wyrok SN z dnia 5 marca 2003 r., III KKN 165/2001, LexPolonica nr 369470). W świetle stanowiska judykatury przez podrobienie dokumentu należy rozumieć sporządzenie dokumentu polegające na zachowaniu pozorów, że dokument pochodzi od innej osoby. Użycie dokumentu polega na posłużeniu się nim w związku z jego przeznaczeniem, a więc w celu skorzystania z wiążącego się z nim prawa bądź w celu wykazania innemu podmiotowi wynikających z treści dokumentu: dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Według **art. 115 § 14 k.k.**, dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

Zgodnie z **art. 271 § 1 k.k.**, funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Wskazane w tym przepisie uprawnienie do wystawienia dokumentu musi być wyraźne i mieć prawne umocowanie.

Odpowiedzialności za przestępstwo z **art. 286 § 1 k.k.** podlega sprawca, który w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przestępstwo to zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Występek oszustwa może przybrać więc formę czynną (wprowadzenie w błąd), bądź bierną (wyzyskanie błędu innej osoby, bądź jej niezdolności do należytego pojmowania znaczenia przedsiębranego działania). Zrealizowanie jednej z alternatywnie określonych czynności wykonawczych jest wystarczające do przypisania sprawcy popełnienia tego przestępstwa.

Wedle **art. 218 § 1 k.k.**, który utracił moc jako niekonstytucyjny z dniem 31 maja 2102 r., karze podlegał ten, kto wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub uporczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego. Czyn ten zagrożony był karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Według **art. 284 § 1 k.k.**, kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast w **art. 284 § 2 k.k.** odrębnie spenalizowano przestępstwo sprzeniewierzenia mienia powierzonego jako typ kwalifikowany zwykłego przywłaszczenia. Art. 284 § 1 k.k. dotyczy mienia, które przypadkowo aczkolwiek legalnie znalazło się w posiadaniu sprawcy, zaś art. 284 § 2 k.k. obejmuje wszelkie sytuacje, w których mienie zostało powierzone sprawcy na przechowanie, przy zastrzeżeniu braku uprawnień po jego stronie do dysponowania rzeczą jak własną. Powierzenie rzeczy ruchomej jest bowiem przekazaniem władztwa nad nią sprawcy z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury: „Przywłaszczeniem w rozumieniu kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie znajdującym się w posiadaniu sprawcy, cudzym mieniem ruchomym przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania. Nie wystarczy tu samo rozporządzenie cudzym mieniem jak własnym, lecz musi temu towarzyszyć tzw. animus rem sibi habendi, zamiar zatrzymania cudzego mienia ruchomego dla siebie lub dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu.” (por.

wyrok SN z dnia 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978/6 poz. 64 str. 3). Zamiar przywłaszczenia rzeczy powierzonej, realizujący się w rozporządzeniu przez sprawcę tą rzeczą jak własną nie obejmuje nieuprawnionego (niezgodnego z wolą powierzającego) wykorzystania jej, nawet w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, o ile nie towarzyszy mu cel definitywnego włączenia tej rzeczy do majątku sprawcy (wyrok SN z dnia 6 maja 2004 r., V KK 316/2003, KZS 2004/9 poz. 6). W tym świetle dla wypełnienia znamion przestępstwa przywłaszczenia niezbędne jest zaistnienie po stronie sprawcy umyślności wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego kierunkowego (dolus coloratus), polegającego na zamiarze postępowania z rzeczą jak właściciel mimo braku jakiegokolwiek do niej tytułu prawnego, a to dopiero w połączeniu ze znamieniem przedmiotowym przywłaszczenia, a więc zachowaniem polegającym na rozporządzeniu obiektem przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób stanu posiadania swojego lub innej osoby, pozwala przypisać sprawcy popełnienie tego przestępstwa. W świetle stanowiska doktryny i orzecznictwa o przywłaszczeniu świadczyć mogą różnego rodzaju zachowania sprawcy, w szczególności bezprawne zatrzymanie rzeczy, bezprawne rozporządzenie cudzą rzeczą, zaprzeczanie posiadania rzeczy, czy zaprzeczanie obowiązku jej zwrotu, pod warunkiem jednak, że takim zachowaniom towarzyszy wskazany wyżej zamiar kierunkowy.

Ponadto w art. **294 § 1 k.k.** wprowadzono typ kwalifikowany przestępstw z art. 284 § 1 i 2 k.k. ze względu na to, że sprawca dopuszcza się tego przestępstwa w stosunku do mienia znacznej wartości, przy czym ustawa w takim przypadku wprowadza sankcję karną w postaci kary pozbawienia wolności od roku do lat 10. Obecnie kwota mienia znacznej wartości musi przekraczać 200.000 zł (**art. 115 § 5 k.k.**), co w świetle art. 4 § 1 k.k. należy odnosić także do zdarzeń sprzed daty zmiany przepisów prawnych w tym zakresie, tj. sprzed dnia 8 czerwca 2010 r., jako regulacji względniejszej dla oskarżonego.

Wedle art. **12 k.k.**, dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.

Przed odniesieniem się do realiów niniejszej sprawy należy w tym miejscu podkreślić, że Sąd nie miał podstaw, aby badać zachowanie oskarżonej pod kątem wypełnienia przez nią znamion innych jeszcze przestępstw niż objęte obecnymi zarzutami oraz uprzednimi rozstrzygnięciami skazującymi, ponieważ naruszałoby to zasadę procesową określoną w art. 443 k.p.k.

Ustawodawca dopuścił możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w procesie karnym w przypadku utrzymania jednolitość elementów faktycznych zachowania objętego oskarżeniem (art. 399 § 1 k.p.k.), lecz jednocześnie ustalił, że w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego (art. 443 k.p.k.). Pojęcie „orzeczenia surowszego” nie może być przy tym utożsamiane z zastosowaniem surowszej kary za przestępstwo niż wymierzona uprzednio, ale musi być powiązane z każdą istotną i niekorzystną zmianą sytuacji oskarżonego w nowym orzeczeniu w stosunku do uprzedniego, uchylonego rozstrzygnięcia. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa: „Orzeczeniem surowszym w rozumieniu art. 443 k.p.k. jest każde orzeczenie, które zawiera rozstrzygnięcie dla oskarżonego mniej korzystne, w tym również w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu i to niezależnie od wymiaru kary. Mówiąc innymi słowy, wprowadzenie do opisu czynu – w sytuacji objętej uregulowaniem wynikającym z przepisu art. 443 k.p.k. – każdej nowej okoliczności rzutującej na odmienną, surowszą ocenę prawną zachowania oskarżonego stanowi naruszenie zakazu wynikającego z powołanego wyżej przepis.” (por. wyrok SN z dnia 21 listopada 2002 r., III KKN 264/2000, KZS 2003/5 poz. 29). „W ramach tej oceny uwzględnieniu podlega nie tylko kara lub zastosowany środek karny, ale również ustalenia faktyczne, kwalifikacja prawna czynu, a także wszystkie możliwe następstwa tych rozstrzygnięć dla sytuacji prawnej oskarżonego” (por. wyrok SN z dnia 1 czerwca 2009 r., V KK 2/2009, KZS 2009/10 poz. 31).

W świetle tych rozważań prawnych i uchylecia wcześniejszych wyroków w zakresie skazania w wyniku dwukrotnego wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść A. M. (1) brak było obecnie podstaw do oceny zachowań oskarżonej w aspekcie wypełnienia przez nią chociażby znamion występku oszustwa w przypadku zarzutów z art. 284 §

2 k.k., skoro mogłoby to prowadzić do zastosowania w stosunku do niej surowszej kwalifikacji prawnej (przestępstwo oszustwa w typie podstawowym z art. 286 § 1 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności do 8 lat, zaś przestępstwo przywłaszczenia mienia powierzonego z art. 284 § 2 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5).

W ramach czynu zarzucanego oskarżonej opisanego wyżej **w punkcie I** Sąd uznał ją za winną tego, że w dniu 28 września 1998 r. we W. przedłożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat we W. jako autentyczne uprzednio przez siebie podrobione oświadczenie o stanie majątkowym, wystawione rzekomo przez G. U. w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej pod nazwą Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) w O., tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k.

Sąd dostrzegł w przypadku tego zarzutu, że oskarżona nie tylko bez wiedzy i zgody S. i G. U. wystawiła dokument oświadczenia o stanie majątkowym w celu złożenia go w ZUS w związku z wnioskiem o rozłożenie zadłużenia na raty dla S. U. (pośrednio, aby ukryć przed nim istniejące zadłużenie w opłacaniu składek w ZUS), ale też użyła tego dokumentu jako autentycznego, w celu uzyskania układu ratalnego. W tym ostatnim aspekcie oskarżona wykorzystwała prawną moc dokumentu, celem poparcia swego wniosku o rozłożenie zadłużenia na raty i wykazania stanu majątkowego małżonków U.. Sprawstwo oskarżonej zostało jednoznacznie potwierdzone wyjaśnieniami oskarżonej, zeznaniami G. i S. U., dokumentacją kontroli ZUS potwierdzającą osobiste złożenie przez nią tego dokumentu, jak też wnioskami opinii grafologicznych.

Okoliczności sprawy zdaniem Sądu wykluczały również uznanie czynu przypisanego oskarżonej jako wypadku mniejszej wagi (obecnie obowiązujący art. 270 § 2a k.k.), skoro nie pojawiły się żadne okoliczności wskazujące na konieczność wyjątkowego potraktowania oskarżonej. A. M. (1) sporządziła wskazany dokument i go użyła bez wiedzy małżonków U., wypełniła dwa znamiona czynności wykonawczej objętej art. 270 § 1 k.k., zaś okoliczności sprawy wskazywały, że czyniła to w celu ukrycia przed S. U. powstania zadłużenia w ZUS i przywłaszczenia przez nią pieniędzy przekazanych jej w tym celu przez pokrzywdzonego.

Sąd wyeliminował z opisu czynu działanie oskarżonej polegające na poświadczeniu nieprawdy, uznając, że zachowanie oskarżonej nie wypełniło znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. Brak było bowiem podstaw do uznania, że oskarżona spełniała cechy indywidualne sprawcy określone w art. 271 § 1 k.k., w tym aby była prawnie umocowana do wystawienia dokumentu z dnia 3 grudnia 1998 r. (złożonego w dniu 9 grudnia 1998 r.; k. 137), informującego o opóźnieniu w uiszczaniu rat. Na marginesie należy jedynie zaznaczyć, że nie było możliwe przypisanie oskarżonej dodatkowego wypełnienia znamion także tego przestępstwa, ponieważ zmiana w tym kierunku pogorszyłaby sytuację oskarżonej.

W ramach czynu opisanego wyżej **w punkcie III** Sąd uznał oskarżoną za winną tego, że w okresie od września 1997 r. do czerwca 2000 r., będąc zatrudniona w charakterze księgowej u G. U. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P., przywłaszczyła powierzone jej przez pracowników tej firmy z tytułu comiesięcznych składek na grupowe ubezpieczenie pracownicze w (...) S.A., w wysokości co najmniej 15 zł od osoby, pieniądze w łącznej kwocie co najmniej 6.195 zł, w tym na szkodę:

- B. M. w kwocie co najmniej 510 zł,
- B. B. w kwocie co najmniej 510 zł,
- A. U. w kwocie co najmniej 510 zł,
- H. C. w kwocie co najmniej 510 zł,
- M. K. (1) w kwocie co najmniej 510 zł,
- R. R. (2) w kwocie co najmniej 510 zł,
- H. K. w kwocie co najmniej 90 zł,

- E. P. w kwocie co najmniej 510 zł,
- E. B. (2) w kwocie co najmniej 90 zł,
- H. P. w kwocie co najmniej 420 zł,
- K. B. (1) w kwocie co najmniej 510 zł,
- M. C. w kwocie co najmniej 420 zł,
- T. M. w kwocie co najmniej 105 zł,
- E. R. w kwocie co najmniej 450 zł,
- S. M. w kwocie co najmniej 30 zł,
- J. W. (1) w kwocie co najmniej 510 zł,

tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W omawianym przypadku Sąd uszczegółowił więc opis czynu zarzucanego oskarżonej poprzez wskazanie imion i nazwisk pokrzywdzonych pracowników wraz z kalkulacją pobranych od nich pieniędzy, przy uwzględnieniu okresów pobierania od nich środków pieniężnych. Za sprawstwem oskarżonej przemawiały przede wszystkim uznane za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, zeznania G. U. i jej pracowników oraz informacje udzielone przez (...) S.A.

W ramach ustaleń faktycznych Sąd uznał, że G. U. wiedziała o braku odprowadzania składek przez oskarżoną do (...), jednak nie mógł tej okoliczności wprowadzić do opisu czynu, albowiem pogarszałoby to sytuację oskarżonej w ten sposób, że obejmowałyby działanie obu tych osób wspólnie i w porozumieniu. Zdaniem Sądu zatrzymując pieniądze wpłacane przez pracowników jako składki do (...) oskarżona dopuściła się przywłaszczenia tych pieniędzy. Rozporządziła nimi jak właściciel, pozbawiając pracowników firmy części wynagrodzenia za pracę i w uzgodnieniu ze swą pracodawczynią przeznaczyła je na prowadzoną przez G. U. działalność gospodarczą. W ocenie Sądu nie było więc w tym przypadku niezbędne, aby pieniądze te zostały włączone do majątku oskarżonej, skoro i tak zamiar przywłaszczenia został wyraźnie zaakcentowany zachowaniem oskarżonej. Zachowanie oskarżonej i jej pracodawczynie wskazywało, że nie miały one zamiaru zwrócić pieniędzy pracownikom - zawarcie nowej umowy ubezpieczenia grupowego nie obejmowało uregulowania zaległych, zatrzymanych składek ubezpieczeniowych, a wygaśnięcie ubezpieczenia ukrywały przed pracownikami i inspektorem pracy. Oskarżona i G. U. nie miały także zamiaru przekazać ekwiwalentu, czy jakiegoś wyrównania - wypłaty świadczeń rzekomo z ubezpieczenia służyły jedynie utrzymaniu pozorów trwania ubezpieczenia (obie kobiety informowały, że są to środki z ubezpieczenia grupowego). W końcu samo powierzenie pieniędzy oskarżonej wiązało się z tym, że jako księgowa została wyznaczona w zakładzie pracy jako jedyna do przyjmowania i odprowadzania składek do zakładu ubezpieczeń, co czyniło ją głównym i prawnym dzierżycielem tych środków z wyłączeniem jednak uprawnień do nich właścicielskich.

Zdaniem Sądu w sprawie nadto zaistniały przesłanki z art. 12 k.k. do uznania zachowań oskarżonej jako jednego czynu ciągłego. W ocenie Sądu ustalenia faktyczne wskazywały, że już w momencie zatrzymania pierwszych pieniędzy oskarżona obejmowała swoim zamiarem gotowość sprzeniewierzenia kolejnych składek pracowników zakładu. Zwłaszcza, że wątpliwości w tym zakresie należało oceniać na korzyść oskarżonej. Pomędzy zachowaniami oskarżonej występowały krótkie odstępy czasu, a przy tym godziły one w tożsame dobro prawne, wypełniając znamiona przestępstwa przywłaszczenia.

Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej art. 218 § 1 k.k. Sąd przede wszystkim w tym zakresie uznał, że z dniem 30 czerwca 2010 r. doszło do przedawnienia karalności występku z art. 218 § 1 k.k., gdyż przestępstwo to miało zostać popełnione do czerwca 2000 r. a termin przedawnienia jego karalności wynosił 10 lat (art. 101 § 1 pkt 4 k.p.k. i art. 102 k.p.k.). Na marginesie należy jedynie zaznaczyć, że nie było możliwe przypisanie oskarżonej

dotatkowego wypełnienia znamion także tego przestępstwa, ponieważ wskazany przepis karny utracił moc, a zmiana w tym kierunku pogorszyłaby sytuację oskarżonej.

W ramach czynów opisanych wyżej **w punktach II i IV** Sąd uznał oskarżoną za winną tego, że w okresie od kwietnia 1998 r. do października 2000 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przywłaszczyła sobie na szkodę J. P. (1), G. J., G. U. i S. U. powierzone jej pieniądze w łącznej kwocie 162.146,61 zł, i tak:

- w okresie od kwietnia 1998 r. do lipca 1998 r. oraz od lipca 1999 r. do października 2000 r. przywłaszczyła powierzone jej przez S. U., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) w O., pieniądze w łącznej kwocie 88.719,75 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne,

- w okresie do października 1998 r. do grudnia 1998 r. oraz od lutego 2000 r. do października 2000 r. przywłaszczyła powierzone jej przez G. U., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) w P., pieniądze w łącznej kwocie 49.730,81 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne,

- w kwietniu 1999 r. przywłaszczyła powierzone jej przez G. U. pieniądze w kwocie 13.909,99 zł, przekazane jej za pośrednictwem rachunku bankowego należącego do E. K. (1),

- w okresie od sierpnia 1999 r. do października 2000 r. przywłaszczyła powierzone jej przez G. J., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P., pieniądze w łącznej kwocie 8.347,23 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne oraz w grudniu 1999 r. pieniądze w kwocie 200 zł, przekazane jej celem uregulowania podatku VAT za listopad 1999 r.,

- w okresie od września 1999 r. do końca grudnia 1999 r. przywłaszczyła powierzone jej przez J. P. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) w P., pieniądze w łącznej kwocie 1.238,83 zł, przekazane jej celem uregulowania składek na ubezpieczenie społeczne,

tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W omawianym przypadku Sąd uszczegółowił więc opis czynu zarzucanego oskarżonej poprzez doprecyzowanie sposobu działania oskarżonej, wartości przejętych kwot i okoliczności ich przekazania oskarżonej. Za sprawstwem oskarżonej w tym zakresie przemawiały przede wszystkim uznane za wiarygodne zeznania G. U., S. U., J. P. (1), G. J. i J. Z. (1), informacje udzielone przez ZUS i zabezpieczone do sprawy dowody wpłat.

W ramach ustaleń faktycznych Sąd stwierdził, że A. M. (1) zatrzymała dla siebie pieniądze należące J. P. (1), G. J., G. U. i S. U.. Pieniądze te zostały jej powierzone jako księgowej w celu regulowania składek w ZUS i podatku w przypadku G. J.. Z kolei oskarżona nie zwróciła tych środków pokrzywdzonym, włączyła je trwale do swego majątku, nie pozostawiając swym pracodawcom żadnego w zamian ekwiwalentu. Zamiar przywłaszczenia wyrażał się także tym, że oskarżona podejmowała działania w kierunku ukrycia przestępstwa - przedstawiała pokrzywdzonym nierzetelne i sfalszowane dowody wpłat, bez wiedzy małżonków U. starała się i uzyskała układ ratalny dla S. U., zapewniała pokrzywdzonych o prawidłowym odprowadzaniu należności i braku zaległości składkowych.

Zdaniem Sądu w sprawie nadto zaistniały przesłanki z art. 12 k.k. do uznania zachowań oskarżonej jako jednego czynu ciągłego. W ocenie Sądu ustalenia faktyczne wskazywały, że już w momencie zatrzymania pierwszych pieniędzy oskarżona obejmowała swoim zamiarem gotowość sprzeniewierzenia kolejnych środków przekazywanych jej przez pokrzywdzonych. Zwłaszcza, że wątpliwości w tym zakresie należało oceniać na korzyść oskarżonej. Pomiedzy zachowaniami oskarżonej występowały krótkie odstępy czasu, a przy tym godziły one w tożsame dobro prawne, wypełniając znamiona przestępstwa przywłaszczenia.

Poza tym Sąd wyeliminował z opisu czynu przywłaszczenie środków z tytułu opłat przekazanych przez lokatorów kamienicy przy ul. (...) w P.. W tym zakresie Sąd rozstrzygnął nie dające się w sprawie rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonej, co zostało szerzej omówione przy ocenie dowodów. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że

wynikało to z braku wiarygodnych i nie budzących wątpliwości dowodów potwierdzających przestępne zachowanie oskarżonej. Miało to związek przede wszystkim z tym, że żaden ze współwłaścicieli kamienicy przez wiele miesięcy administrowania nią przez oskarżoną nie zgłaszał żadnych uwag i pretensji do pobierania przez nią opłat od najemców i ich rozliczenia. To ostatnie zdaniem Sądu wskazywało, że owi współwłaściciele (zwłaszcza G. U.) nie mieli żadnych zastrzeżeń co do administrowania kamienicą i nie doszło przy tym do żadnego przywłaszczenia pieniędzy przez oskarżoną. Co więcej, nie było możliwe jednoznaczne wykazanie, że oskarżona ponosiła odpowiedzialność za powstanie zaległości w regulowaniu opłat za dostawy wody i wywóz nieczystości. W tym zakresie nie zostało jednoznacznie stwierdzone, aby została ona wyznaczona przez współwłaścicieli do odprowadzania takich opłat, skoro w instytucjach i firmach świadczących usługi i dostawy dla kamienicy została zgłoszona tylko jako administrator, z prośbą o kierowanie wszelkiej korespondencji, a więc też o ewentualnych zaległościach, na adresy domowe współwłaścicieli. Jednocześnie G. U. potwierdziła swoją uprzednią wiedzę o zaległościach za wywóz nieczystości, a inni współwłaściciele nie mieli bezpośredniej wiedzy o zarządzaniu nieruchomością i się tym nie interesowali. W związku z tym Sąd dostrzegając jawiące się w materiale dowodowym nie dające się pewnie rozstrzygnąć wątpliwości co do prawidłowości rozliczania wskazanych opłat, co do których powstały zaległości, rozstrzygnął je zgodnie z art. 5 § 2 k.k. na korzyść oskarżonej.

Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej art. 294 § 1 k.k., biorąc pod uwagę, że ustalona wartość szkody wyrządzonej czynem ciągłym nie przekroczyła obecnie obowiązującej granicy mienia znacznej wartości.

Jak już wyżej wskazano Sąd nie miał obecnie podstaw do badania omawianych w tym miejscu zarzutów karnych w aspekcie wypełniania znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., ponieważ zmiana kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej, czy jego opisu w tym kierunku pogorszyłaby jej sytuację karnoprawną.

Wobec przypisania przez Sąd sprawstwa i zawinienia oskarżonej zaktualizował się obowiązek wymierzenia jej **kary**. Zgodnie z **art. 53 § 1 k.k.**, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd przy wymiarze kar baczyl, aby orzeczone kary nie były surowsze od kar orzeczonych poprzednio (art. 443 k.p.k.).

W ogólnym wymiarze Sąd przypisał na korzyść oskarżonej jej dotychczasową niekaralność za przestępstwa i przestępstwa skarbowe, potwierdzoną aktualnymi informacjami z KRK.

Za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonej na podstawie tego przepisu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc bliżej dolnej granicy zagrożenia karą. Na niekorzyść oskarżonej Sąd uwzględnił to, że oskarżona wypełniała znamiona dwóch alternatywnie określonych czynności wykonawczych, gdyż nie tylko podrobiła dokument, lecz także użyła go jako autentycznego. Przeciwno niej przemawiało też to, że oskarżona uczyniła to samowolnie, bez wiedzy i zgody osób zainteresowanych, tj. S. i G. U., jak też to, że czyniła to w celu ukrycia innego przestępstwa - przywłaszczenia pieniędzy pokrzywdzonego przeznaczonych na składki. Na korzyść oskarżonej przemawiało tylko to, że użyty dokument zawierał jedynie oświadczenie o stanie majątkowym, a więc nie miał znacznego waloru prawnego.

Za czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. opisany w punkcie 2 wyroku Sąd wymierzył jej karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wymiarze 20 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 zł. Również w tym zakresie Sąd orzekł karę w dolnych granicach zagrożenia ustawowego. Na korzyść oskarżonej Sąd poczytał prócz niekaralności to, że przestępstwa dopuściła się ona za przyzwoleniem G. U., jak też to, że wspólnie z nią podjęła skuteczne kroki w kierunku zawarcia nowej umowy ubezpieczenia grupowego. Na niekorzyść oskarżonej przemawiał długi okres realizacji znamion przestępstwa (od września 1997 r. do czerwca 2000 r.), pokrzywdzenie co najmniej 16 pracowników firmy, jak też inne okoliczności czynu ciągłego wskazujące, że oskarżona podejmowała kroki w kierunku zatuszowania przestępstwa (zapewniała pracowników o trwaniu ubezpieczenia, wypłacała im środki rzekomo z ubezpieczenia). Cel majątkowy działania

oskarżonej rozumiany jako wola uzyskania korzyści majątkowej przemawiał za wymierzeniem jej kary dodatkowej grzywny.

Za czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. opisany w punkcie 3 wyroku Sąd wymierzył jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz i na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 zł. Również w tym zakresie Sąd orzekł karę bliżej dolnej granicy zagrożenia ustawowego. Na korzyść oskarżonej Sąd poczytał jej niekaralność. Na niekorzyść oskarżonej przemawiał długi okres realizacji znamion przestępstwa (od kwietnia 1998 r. do października 2000 r.), pokrzywdzenie 4 osób, jak też ogólną wartość przestępstwa (162.141,61 zł). Cel majątkowy działania oskarżonej przemawiał za wymierzeniem jej kary dodatkowej grzywny.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywnien Sąd wziął pod uwagę uregulowaną sytuację materialną oskarżonej, posiadanie przez nią stałego zatrudnienia na podstawie umowy cywilnoprawnej oraz brak po jej stronie konieczności utrzymywania innych osób.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. i art. 195 k.k.w. Sąd orzekł przepadek poprzez pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego w postaci oświadczenia o stanie majątkowym Zakładu Produkcyjno-Handlowego (...) z dnia 28 września 1998 r. (k. 134).

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w punkcie 3 sentencji wyroku na rzecz J. P. (1) w kwocie 1.238,83 zł, kierując się wnioskiem złożonym przez tego pokrzywdzonego (k. 1726) i ustaloną wartością bezpośredniej szkody majątkowej wyrządzonej czynem zabronionym.

Ponadto Sąd na podstawie art. 415 § 4 k.p.k. i art. 415 § 1 k.c. zasądził od oskarżonej A. M. (1) odszkodowanie pieniężne z urzędu tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem wskazanym w punkcie 3 wyroku na rzecz:

- S. U. w kwocie 88.719,75 zł,

- K. U. jako następcy prawnego G. U. w kwocie 63.640,80 zł,

- G. J. w kwocie 8547,23 zł.

Sąd uznał bowiem za konieczny taki element rozstrzygnięcia z punktu widzenia dyrektyw wymiaru kary i kompensacyjnych celów represji karnej także w zakresie oddziaływania prewencyjnego wobec oskarżonej. Dokonując kalkulacji wysokości odszkodowań, Sąd wziął pod uwagę jedynie bezpośrednią szkodę majątkową w postaci straty, jaką doznali pokrzywdzeni. Sąd przy tym dostrzegł, że owi pokrzywdzeni nie złożyli formalnych wniosków o naprawienie szkody (wniosek prokuratora złożony w głosach stron był w tej mierze spóźniony w świetle art. 49a k.p.k.), zaś w poprzednich rozstrzygnięciach wydanych w sprawie zasądzono tożsame należności.

W związku z wymierzeniem oskarżonej za przypisane przestępstwa kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny Sąd był zobligowany je połączyć i wymierzyć jej **kary łączne**. Także przy wymiarze kar łącznych Sąd miał na względzie poprzednie rozstrzygnięcia w tym zakresie, tak aby obecna kara nie była surowsza od wcześniejszych. W związku z tym Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności i grzywny oraz wymierzył jej kary łączne 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 zł. Jednocześnie Sąd wyprowadził względem niej dodatnią prognozę kryminologiczno-społeczną uzasadnioną zwłaszcza jej dotychczasową niekaralnością, obecnie pozytywną drogą życiową oraz upływem kilkunastu lat od momentu popełnienia przestępstw. W efekcie Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił jej wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby. Sąd dostrzegł w tym zakresie przewagę okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, wskazujących, że kara z warunkowym zawieszeniem spełni swoje cele i zapobiegnie w jej przypadku powrotowi do przestępstwa. Zastosowany okres próby pozwoli pokazać, czy prognoza ta była słuszna.

W przypadku oskarżonej istniała możliwość wymierzenia jej tych kar w granicach od 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (najsurowsza z kar jednostkowych) do 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności (suma kar jednostkowych) oraz od 50 stawek dziennych (najsurowsza z kar jednostkowych) do 70 stawek dziennych (suma kar jednostkowych), przy braku podstaw do odmiennego określenia wysokości każdej stawki. Sąd wymierzył jej więc karę łączną pozbawienia wolności bliżej środka przewidzianego wymiaru i grzywny przy zastosowaniu zasady prymatu najsurowszej z kar jednostkowych. Stanowiło to rezultat występowania okoliczności przemawiających za przyjęciem częściowego zastosowania zasady kumulacji orzeczonych kar jednostkowych przy karze pozbawienia wolności. Sąd uwzględnił na korzyść oskarżonej tożsamość rodzajową dwóch przestępstw przeciwko mieniu, jakich się dopuścił, oraz częściowe pokrywanie się przypisanych czynów w czasie. Za przyjęciem zasady częściowej kumulacji przemawiać musiały również zasady prewencji generalnej, zmierzające do tego, aby orzeczona kara nie spotkała się z negatywnym odczuciem społecznym. Przeciwno zastosowaniu tej zasady przemawiało natomiast działanie na szkodę różnych pokrzywdzonych.

Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 1 pkt 2, § 14 ust. 2 pkt. 5 i 6 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) zgodnie z wnioskiem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd zasądził od oskarżonej A. M. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. U. kwotę 7.970,40 zł z 23% VAT tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków związanych z kosztami ustanowienia zastępstwa procesowego. Brak było przy tym podstaw do zwolnienia oskarżonej od uiszczenia tych kosztów, albowiem przepisy procedury nie przewidują w przypadku skazania możliwości zwolnienia oskarżonego od obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego.

Natomiast w kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), zasądzając na rzecz Skarbu Państwa w całości należne od oskarżonej koszty sądowe w kwocie 7.349,50 zł oraz wymierzając jej opłatę w kwocie 600 zł.

Ponadto Sąd na podstawie art. 645 k.p.k. oraz art. 13 ust. 1 i art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonej A. M. (1) kwotę 30 zł tytułem należnej opłaty stosunkowej od zasądzonego w punkcie 6 odszkodowania pieniężnego.

Sąd nie znalazł podstaw faktycznych do zwolnienia oskarżonej od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa nawet w części, dostrzegając, że w przypadku skazania zasadą winno być ponoszenie takich kosztów przez oskarżonego. Jednocześnie okoliczności sprawy, aktualna sytuacja majątkowa oskarżonej i wielkość jej dochodów uzasadniają zdaniem Sądu ocenę, że oskarżona będzie w stanie ponieść wskazane koszty. Ponadto w poprzednich postępowaniach również obciążano oskarżoną w całości kosztami procesu, a więc obecne rozstrzygnięcie w omawianym zakresie nie było mniej korzystne od uprzedniego ustalenia zasady poniesienia kosztów procesu. Równocześnie ustalone przez Sąd koszty procesu były ściśle związane z zarzutami objętymi skazaniem, a więc nie mogły być one poniesione przez Skarb Państwa chociażby w związku z wcześniejszym, częściowym umorzeniem postępowania karnego wobec oskarżonej.

Należne od oskarżonej ogólne koszty procesu Sąd ustalił na kwotę 7.349,50 zł, obejmującą: 60 zł (koszty postępowania przygotowawczego, związane z uzyskaniem danych o karalności, przechowywaniem dowodów rzeczowych oraz doręczeniami; k. 714), 100 zł (ryczałt za doręczenia wezwań i pism na każdym etapie postępowania sądowego, przy uwzględnieniu uprzednich postępowań w I i II instancji), 31,20 zł (należności świadków; k. 868, k. 1461, k. 1666), 350 zł (koszty uzyskania danych o karalności w postępowaniu sądowym; k. 876, k. 1204, k. 1534, k. 1786, k. 1926, k. 2043, k. 2597), 9,80 zł (koszty przejazdu; k. 956), 6.798,50 zł (koszty uzyskania opinii biegłych w postępowaniu sądowym; k. 1104, k. 1122, k. 1125, k. 1246, k. 1268, k. 1271, k. 1409, k. 1524, k. 1537, k. 2098, k. 2131, k. 2248).

SSO Maria Kostecka